

# PROTOKÓŁ NR XXXI/2014

obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej w Lęborku  
w dniu 09.01.2014r.

Obecni radni  
wg listy obecności -  
(w zał. do protokołu).

Rozpoczęcie obrad  
godz. 15.00.

Zakończenie obrad  
godz. 18.50.

## Punkt I.

### Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum

**Przewodniczący Rady p. Adam Stenka** otworzył obrady XXXI sesji Rady Miejskiej w Lęborku, zwołanej na wniosek radnych na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca o samorządzie gminnym, na dzień 09 stycznia 2014r., na godzinę 15.00.

Przewodniczący przedstawił porządek obrad:

- I. Otwarcie obrad.
- II. Stwierdzenie kworum.
- III. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie:

1. Konsultacji społecznych projektu „Budżet obywatelski w Lęborku”.

- IV. Interpelacje i zapytania radnych.
- V. Wnioski i oświadczenia.
- VI. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- VII. Informacje Przewodniczącego Rady.
- VIII. Zamknięcie obrad.

**Przewodniczący Rady p. Adam Stenka:** „Zanim przejdziemy do dalszego procedowania, chciałbym bardzo serdecznie przywitać panie i panów radnych, mieszkańców na dzisiejszej sesji oraz media, a za ich pośrednictwem również pozostałych mieszkańców, którzy będą nas przy pomocy mediów oglądać, pracowników urzędu, naczelników i wszystkie osoby obecne na dzisiejszej sesji. Obrady są prawomocne. Na 21 radnych obecnych jest 15 radnych. Czy do porządku obrad ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi? Przypominam, że porządek obrad można zmienić za zgodą wnioskodawców, którzy w osobach: pan Jarosław Walaszkowski, pan Leszek Leciejewski, pani Bożena Pobłocka, pan Zbigniew Rudyk, pan Maciej Szreder, pan Włodzimierz Klata i pan Jan Przychoda są wnioskodawcami zwołania dzisiejszej sesji.

Nie widzę. Zatem proszę panie i panów radnych o przyjęcie porządku obrad.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki.

**15 głosów za, 15 radnych obecnych na sali.**

**Porządek obrad został przegłosowany jednogłośnie.**

Jesteśmy w punkcie III.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie:

**Przeprowadzenia na terenie Miasta Lęborka konsultacji społecznych projektu „Budżet obywatelski w Lęborku”.**

Proszę pierwszego z projektodawców, pod projektem uchwały podpisali się trzej radni, o przedstawienie, pan Jarosław Walaszkowski jako pierwszy, o przedstawienie projektu uchwały – **liczba porządkowa projektu uchwały 564.**

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Panie Przewodniczący, rozumiem, że rozmawiamy o projekcie uchwały z autokorektą, którą złożyliśmy? Właśnie. Złożyliśmy w dniu dzisiejszym autokorektę do projektu uchwały...”

**Przewodniczący Rady:** „Autokorekty są rozłożone na stole”.

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Chciałbym powiedzieć, że jako radni „Prawo i Sprawiedliwość” złożyliśmy projekt uchwały o przeprowadzenie konsultacji społecznych w sprawie budżetu obywatelskiego. Ale to nie jest nasz pomysł, to pomysł mieszkańców. Zawsze to mówiłem publicznie, głośno. Mieszkańcy do nas się zgłosili i dlatego ja proponowałem to panu przewodniczącemu i zwracam się do państwa, to przedstawiciele, mieszkańcy, przedstawiciele, którzy pisali ten projekt i ja mam taką prośbę do radnych, żeby wyrazili zgodę, aby przedstawiciel tej grupy mieszkańców, którzy są tu obecni, mógł przedstawić ten projekt budżetu obywatelskiego, z autopoprawkami, bo uzgodniliśmy wczoraj również z przedstawicielami autokorektę”.

**Przewodniczący Rady:** „Zgodnie ze Statutem, obowiązującym prawem w naszej gminie mogą przedstawić projekt uchwały projektodawcy. Pod projektem uchwały podpisało się trzech radnych i te trzy osoby są upoważnione do przedstawienia projektu uchwały. Gdyby, zgodnie ze Statutem był to projekt obywatelski, to również zgodnie ze Statutem, mogłaby ten projekt uchwały przedstawić w imieniu grupy obywateli osoba wskazana przez grupę obywateli. Dzisiaj mamy taką sytuację pod względem formalno-prawnym, że podpisali się radni pan Zbigniew Rudyk, pan Leszek Leciejewski, pan Jarosław Walaszkowski. Tak, pan Zbigniew Rudyk”.

**Radny p. Zbigniew Rudyk:** „Panie Przewodniczący! To projektodawca – pan Arkadiusz Mielewczyk prosił pana przed sesją, bodajże tak?”

**Przewodniczący Rady:** „Nie”.

**Radny p. Zbigniew Rudyk:** „Nie prosił? Ale pytał pana, czy ma się czuć jako zaproszony gość, tak?”

**Przewodniczący Rady:** „Takiej rozmowy nie było, panie radny. Nie rozmawiałem z panem Mielewcykiem. Proszę o przedstawienie przez kogoś z projektodawców projektu uchwały”.

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Myślę, że od każdej zasady są wyjątki i tylko dobra wola świadczy o nas wszystkich, jak przyjmujemy tu mieszkańców. Nie jest to sprawą nagminną, nie jest tak często, że mieszkańcy zgłaszają się do radnych o przedstawienie jakiegoś projektu. Jest to może pierwsza sytuacja jedna z niewielu. Od każdej zasady jest wyjątek, ale skoro pan nawet do radnych się nie zwrócił tylko podjął decyzję, że nie chciałby pan, żeby przedstawiciel mieszkańców przedstawił ten projekt uchwały, to oczywiście dla mnie nie jest też problemem, abym to przedstawił. Uważam, że taki budżet obywatelski funkcjonuje już w wielu miastach. Jest bardzo dobrą inicjatywą dla mieszkańców. Mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje projekty – małe projekty. Ja nie mówię o budowie jakiejś ulicy wielkiej, bo od realizacji tych wielkich projektów jest powołany pan Burmistrz, powoływani są radni, żeby to przegłosować. Natomiast taki budżet obywatelski daje szansę mieszkańcom, aby mogli zadbać o swoje małe sprawy, aby budować tą więź społeczną, aby mieszkańcy mogli szukać poparcia dla swoich projektów wśród innych mieszkańców. I wiele miast wprowadziło taki budżet obywatelski. Również my – jako Lębork jesteśmy już kolejnym miastem, które próbuje wprowadzić tą zasadę w Lęborku, aby raz w roku z ogromnego budżetu jaki na ten rok – jest 144 miliony na wydatki – jeden milion, praktycznie minimalna kwota w kwocie tych wydatków – 1 milion - o tej kwocie mogli zdecydować sami mieszkańcy, by mogli zgłaszać projekty. Według naszego projektu do 200 tysięcy maksymalnie, mogą to być mniejsze projekty, ale żeby nie przekroczyły tej kwoty 200 tysięcy, a po terminie zgłoszenia tych wszystkich projektów, aby mieszkańcy mogli wybrać po dwa projekty z tych zgłoszonych. I te projekty, które zdobędą najwięcej głosów mieszkańców, największe poparcie, aby Burmistrz mógł realizować projekty, które dla mieszkańców okazały się najpilniejsze. Z tych małych projektów mogą to być place zabaw, mogą to być jakieś krótkie odcinki chodnika, może to być skate park, czy jakieś oświetlenie na ulicy. Różne możliwości ta ustawa daje. Dlatego zwracamy się, uważaliśmy, że jak składowaliśmy projekt, to nie składowaliśmy dlatego, że my jako „Prawo i Sprawiedliwość”. My uważaliśmy, że to jest projekt ponad partyjny – tak to odbieraliśmy. Niestety, okazało się inaczej. Ale to już niech wyborcy oceniają nas wszystkich. Proponuję państwu radnym, gdyż dwa miesiące ten projekt już wędruje tu po urzędzie, od 19 listopada, proponuję państwu radnym, żeby przyjąć ten projekt budżetu obywatelskiego. Staraliśmy się, wsłuchując się wczoraj w dyskusje na komisjach, patrząc na pozytywną opinię Burmistrza w tej sprawie, czytając wnioski, które wpłynęły i od pana burmistrza i wnioski, które wczoraj na komisjach były zgłaszane i wątpliwości, przygotowaliśmy autokorektę. W tej autokorekcie te zdania, które są wykreślone, one były w starym projekcie – one są wykreślone. Natomiast nowe dodane treści – pogrubioną czcionką dodane i w ramce oznaczone. Chciałbym powiedzieć, że w związku z tym, że mieszkańcy do nas zwrócili się z tym projektem, w dniu wczorajszym jeszcze skontaktowaliśmy się z przedstawicielami mieszkańców i za ich wiedzą dziś zgłosiliśmy autokorektę, bo chcemy, żeby ten projekt był jak najlepszy. Zależy nam na tym, żeby nawet inne miasta się wzorowały na Lęborku. Taką mieliśmy nadzieję. Dlatego ja apeluję do radnych, żeby nie upolitycznić tego, żeby nie patrzeć, że to ci radni z tej partii, bo jesteśmy radnymi tego miasta. Nie jesteśmy radnymi jakiejś partii, a radnymi tego miasta. I dlatego proszę, żeby odsunąć wszelkie jakieś spory partyjne, a spojrzeć na ten projekt mieszkańców, bo to faktycznie mieszkańcy napisali od początku ten projekt i do nas zgłosili – jako do radnych tego miasta, ale jako do radnych, nas trójki? – Tak samo również do państwa, do całej Rady – 21 osób, wszystkich radnych. Nie wiem, czy miałbym przedstawiać wszystkie poprawki po kolei? Tak?

**Radny p. Jarosław Walaszkowski** odczytał treść projektu uchwały z autokorektę, załącznik nr 1 - „Zasady budżetu obywatelskiego w Lęborku”, załącznik nr 2 – wzór karty do głosowania, załącznik nr 3 – harmonogram konsultacji, załącznik nr 4 – formularz zgłaszania

projektów do zrealizowania w ramach budżetu obywatelskiego w Lęborku, uzasadnienie do projektu uchwały - (projekt uchwały w załączeniu do protokołu).

**Przewodniczący Rady:** „Do projektu uchwały, zgodnie ze statutem miasta Lęborka, zgłaszanego przez radnych lub mieszkańców Burmistrz udziela opinii. Przewodniczący Rady odczytał treść opinii Burmistrza Miasta – (opinia w załączeniu do protokołu).

**Przewodniczący Rady:** „Takie jest stanowisko i opinia pana Burmistrza. Wiem, że spotykały się komisje Rady Miejskiej. Nie wpłynęły na moje ręce żadne opinie tylko wnioski Komisji Gospodarki Miejskiej i Komisji Budżetowej. Czy przewodniczący mogliby, czy są opinie wydane przez poszczególne komisje w sprawie projektu uchwały, poza tymi wnioskami? Nie widzę. W związku z tym odczytam wnioski w wersji chronologicznej.

#### **Pierwsze były wnioski Komisji Gospodarki Miejskiej:**

W treści uchwały:

- §9 słowa „Przewodniczący Komisji ds. przeprowadzenia konsultacji” zastąpić słowami „Burmistrz”,

- punkt 3 w §1 włączyć do punktu 1 w §1 zastępując słowa „budżetu Miasta Lęborka” słowami „części wydatków budżetu Miasta Lęborka zwanej Budżetem Obywatelskim” i skreślając dotychczasowy punkt 3 w §1.

To w samej treści uchwały.

W załączniku nr 1 do uchwały Komisja Gospodarki Miejskiej proponuje:

- punkcie 4 z §3 słowa „50 osób” zastąpić słowami „minimum 15 mieszkańców Lęborka posiadających czynne prawo wyborcze”,

- sformułowania odsyłające do strony internetowej (np.: „strona”, „strona internetowa” czy „strona internetowa Urzędu Miejskiego”) zastąpić jednolicie pojęciem „strona internetowa [www.lebork.pl](http://www.lebork.pl)”.

- wykreślić podpunkt d) w punkcie 3 z §6,

- w punkcie 2 z §8 wykreślić słowa „oraz adres strony internetowej”, a na końcu zdania przed kropką dopisać słowa „w sposób zwyczajowo przyjęty”,

- wykreślić podpunkt b) w punkcie 3 z §10 zmieniając odpowiednio oznaczenia pozostałych podpunktów,

- w punkcie 1 z §9 po słowie „się” dopisać słowa „w sposób tajny i bezpośredni”.

W załącznikach nr 1 i nr 2 do uchwały konsekwentnie pojęcie „ankieta” zastąpić pojęciem „karta do głosowania”.

#### **Komisja Budżetowa zgłosiła do projektu uchwały:**

- aby w załączniku nr 1 rozdz. 3 § 6 pkt 3 lit „b” - „koszt nieprzekraczający 200.000,00 zł” zastąpić kwotą 100.000,00 zł.

Czy ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski do projektu uchwały? Pan radny Włodzimierz Klata i następnie radny p. Jarosław Walaszkowski”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pani Burmistrz! Chciałbym, ponieważ w autokorekcie wnioskodawcy w zasadzie ujęli już wszystkie wnioski w swej intencji, które komisja Gospodarki Miejskiej skierowała, to tak, żeby uprościć. I, jeżeli nikt z członków komisji by nie wyraził sprzeciwu to, żeby wycofać wniosek komisji Gospodarki Miejskiej, bo w autokorekcie te rzeczy zostały uwzględnione. Ja zrozumiałem, że wszystkie są uwzględnione. Także, żeby nie procedować, bo będziemy mieli 9 głosowań dodatkowo.

Druga rzecz, to wprawdzie po pobieżnej analizie tekstu naszego statutu, myślę, że nie ma przeszkód do tego, żeby w imieniu wnioskodawców przemawiała i prezentowała dowolna osoba. I zapis paragrafu 52 ust. 1 pkt „a” mówi krótko - przedstawienie projektu uchwały i nie precyzuje. Wprawdzie rzeczywiście był taki obyczaj i 90% projektów uchwał zwykle przedstawiał projektodawca. Natomiast, ja, przynajmniej z ostatnich trzech kadencji jestem w stanie spokojnie podać wiele przykładów, kiedy projekt uchwały przedstawiał dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, kiedy przedstawiał architekt miejski, kiedy przedstawiał kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, kiedy przedstawiał Sekretarz Miasta, kiedy przedstawiał Przewodniczący, bo bywały i takie sytuacje, nie wnioskodawcy, a być może, że w porozumieniu z wnioskodawcą sam przewodniczący czytał projekt uchwały. I nie mówię, że akurat ten, bo przecież tutaj i panie były przewodniczącymi – trzy kadencje ostatnie. I były też sytuacje, kiedy firmy wynajęte referowały, jak chociażby w przypadku takich sytuacji jak strategie rozwoju, bądź dokumenty o takim strategicznym znaczeniu, które te firmy przygotowywały. Więc nie widzę żadnych przeszkód, jeżeli sam wnioskodawca, któremu inicjatywa uchwałodawcza przysługuje, wskazuje, kto w jego imieniu miałby to przedstawić, formalnie nie widzę przeszkód. A, i myślę, że i też obyczaj taki dobry temu się nie przeciwstawia. Stąd chciałbym ponowić wniosek i poprosić pana przewodniczącego, aby w imieniu grupy faktycznych inicjatorów, czyli grupy mieszkańców – mógł pan Arkadiusz Mielewczyk chociaż kilka zdań powiedzieć. I powiedzieć, jak z ich strony to wygląda, jakie nadzieje pokładają i dlaczego taki projekt składają. I o to bardzo gorąco proszę, jeszcze przed głosowaniem”.

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Generalnie zgłaszam się do głosu, dlatego że chciałbym zgłosić taką propozycję, że wnioski zgłoszone na Komisji Gospodarki Miejskiej nie były głosowane, gdyż one są ujęte w naszym projekcie autokorekty. I druga sprawa, powołując się na tą pozytywną opinię do przedłożonego projektu uchwały przez Pana Burmistrza Miasta Lęborka, Pan Burmistrz zgłosił 13 propozycji i chyba 95% albo 90% jest też ujętych w tej autokorekcie”.

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Pani Halina Łukian, pani Elżbieta Godderis, następnie pan Krzysztof Siwka”.

**Radna p. Halina Łukian:** „Szanowni Państwo! Chciałabym dzisiaj odnieść się do trzech spraw. Pierwsza sprawa – to wniosek komisji Budżetowej, który zapadł na dzisiejszej komisji, aby kwota projektu, zgłaszana przez mieszkańców została zmniejszona z zaproponowanych 200 tysięcy na 100 tysięcy. Czym to było uzasadnione? Przede wszystkim dyskutowaliśmy tak, a dzisiaj również jeden z wnioskodawców pan Jarosław Walaszkowski potwierdził, aby projekty zgłaszane przez mieszkańców – nie były to tytuły inwestycyjne, nie były to budowy dróg, budowy linii oświetleniowych, budowa sieci kanalizacyjnych czy wodociągowych tylko takie drobniejsze sprawy, jak to mówią niektórzy „miękkie”, utrudniające codzienne życie mieszkańców danego terenu, celem upiększenia danego krajobrazu. Czyli jakieś place zabaw, jakąś jedną lampę czy lampy, czy jakiś remont krótkiego odcinka chodnika, coś

takiego, żeby to było w niewielkiej kwocie i do wykonania w danym roku budżetowym. Tak to widzieliśmy. Czyli to jest to uzasadnienie.

Druga sprawa, którą osobiście uważam, że powinniśmy skorygować - to jest harmonogram konsultacji, czyli załącznik nr 3 do tego projektu uchwały. I to było zgłaszane dzisiaj na komisji Budżetowej, wczoraj na komisji Polityki Społecznej, Komisji Strategii i Rozwoju. Wiem, że również na komisji Gospodarki Miejskiej, ale nie zostało to wyartykułowane w formie konkretnego wniosku. Chodzi mi o to, że harmonogram konsultacji na wydatki z budżetu miasta dotyczące, żeby były zrealizowane w tym roku w 2014 - jest dość taki zawężony, bo czas nas nagli. Ale mimo wszystko, pewne sprawy nie da rady się tak szybko załatwić. Chodzi mi o to, jeżeli byśmy spojrzeli na załącznik nr 3, żeby od pozycji - weryfikacja propozycji mieszkańców przez komisję ds. przeprowadzenia konsultacji społecznych - tutaj jest przewidziany termin od 1 do 14 marca, czyli konkretnie 14 dni.

Jestem pracownikiem samorządowym, również tutaj na komisji p. Leszek Mielewczyk - też pracownik samorządowy i inni wiedzą, że ta weryfikacja jest czasochłonna. Wymaga uzgodnień nie tylko tu wewnątrz urzędu, również korespondencji ze Starostwem, z innymi podmiotami. Albo nawet może zajść sytuacja taka; wnioskodawca, pisząc projekt, popełni jakiś błąd - sprawa ludzka. Trzeba będzie wezwać go do uzupełnienia tych poprawek, żeby nie odrzucać od razu, a to wiadomo co najmniej 7 dni, żeby dalej ten wniosek mógł być rozpatrywany. Czy inne takie sprawy nie tylko formalne, ale merytoryczne; czy ta lokalizacja, na przykład; plac zabaw dotyczy terenu miejskiego. Też trzeba dokładnie sprawdzić. Szacunkowe koszty - też przeliczyć. Czy jest możliwość realizacji do końca roku? Jaki cykl realizacji tego? Więc ta komisja ds. weryfikacji będzie miała bardzo dużo spraw do załatwienia, a dajemy bardzo krótki czas.

Dlatego jednak **składam wniosek, żeby ten czas na weryfikację wydłużyć od 1 do 31 marca** - weryfikacja propozycji mieszkańców przez komisję ds. przeprowadzenia konsultacji społecznych. Wskutek tego głosowanie nad propozycjami przesunęłoby się na przykład od 1 do 15 kwietnia, czyli 15 dni. I później już wpisywanie zwycięskich, tu jest tak szumnie określone - zwycięskich - może jednak - wybranych przedsięwzięć do projektu budżetu miasta, bo zwycięstwo to tak jakby ktoś kogoś pokonał. Wszystkie raczej wnioski składane przez mieszkańców, będą godne uwagi. Również taką sprawą, która nas bardzo niepokoiła jako radnych, to jest to, że miasto nie jest jednolitym tworem. Mamy centrum, mamy peryferie. Mamy mieszkańców mieszkających w blokach i mieszkańców w domkach jednorodzinnych. Problematyka mieszkańców domków jednorodzinnych jest jednak inna. Mieszkanie na osiedlach domków jednorodzinnych jest inne, jest specyficzne. Dlatego dużo rozmawialiśmy, czy by tu nie zastanowić się i nie wprowadzić jednak podziału na tzw. okręgi czy obwody konsultacyjne, że tak nazwę. Były różne pomysły, że może na cztery zgodnie z tym, co było podczas ostatnich wyborów do Rady w 2010 roku, ale były też głosy, żeby jednak oddzielić obwody domków jednorodzinnych od blokowisk. To była dyskusja, żadnym wnioskiem się to nie zakończyło, bo to wymagało też do tego jak byśmy ustalili, określili granice okręgu, załączyć mapkę, powinna być mapka, określić, jaka kwota by była do dyspozycji w tym okręgu. No i właściwie to skończyło się tak bez podjęcia konkretnej decyzji. Ale uważam, że warto by było, jeżeli już dzisiaj na ten temat rozmawiamy - przedyskutować to. To tyle moich uwag. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Wnioski tylko do załącznika nr 3,4”.

**Radna p. Halina Łukian:** „Jeżeli tak, to na pewno, a tu bym chciała, żebyśmy mogli podyskutować na temat tych okręgów konsultacyjnych”.

**Radna p. Elżbieta Godderis:** „Panie Przewodniczący! Pani Burmistrz! Wysoka Rado! Szanowni zebrani Goście! Z wielką radością przyjąłam wiadomość o utworzeniu budżetu na wzór innych miast - budżetu obywatelskiego. Cieszę się bardzo, że ten temat wszedł pod obrady naszej Rady. Cieszę się również, że Burmistrz zaopiniował pozytywnie wstępny projekt, że większość uwag, po burzliwej wczorajszej dyskusji na naszych komisjach, że większość uwag zostało przyjętych. Cieszę się, że jest to projekt ponad podziałami, bo

niejednokrotnie mówiliśmy wszyscy, że dążymy, żeby taki projekt wszedł i nie po to, żeby zbijać kapitał polityczny przed wyborami, tylko po to, żeby zaktywizować naszych mieszkańców, żeby jeszcze lepiej zaspokajać ich potrzeby. Myślę, że jesteśmy na dobrej drodze. I podkreślam z całą stanowczością, że ja zdecydowanie jestem za ideą budżetu obywatelskiego. Ale chcę zagłosować za dobrze opracowaną uchwałą. I widzieliście państwo dzisiaj już, jak wiele w autokorekcie jest poprawek, uzupełnień, jak wiele poprawek wprowadza pan Burmistrz. A nie wiem, czy państwo orientujecie się, za pięć dni mamy znowu sesję Rady, w następną środę 15 stycznia, w poniedziałek i we wtorek zbierają się wszystkie komisje. Chciałam złożyć wniosek, żebyście państwo pozwolili w tym pozytywnym nastawieniu, że głosowanie nad tą uchwałą przeprowadzimy w środę. Natomiast pozwólcie zaprosić również wnioskodawców, obywateli do pełnego wypowiedzenia się na ten temat. Także, osobiście bardzo proszę i wnioskuję o to przełożenie głosowania i danie możliwości przedyskutowania wszystkich poprawek, bo przychylam się do tego, co pani radna Łukian, dyskutowaliśmy w komisji i ja mam wiele innych jeszcze takich może szczegółowych wątpliwości. Ale wnioskuję, żeby przełożyć ten temat, dyskusję na komisję w poniedziałek i we wtorek, a nad uchwałą zagłosować w środę na najbliższej sesji. Dziękuję."

**Przewodniczący Rady:** „Pan Siwka, momencik, rozumiem, że to jest wniosek formalny o zmianę porządku obrad. Ale zanim przejdziemy do głosowania, pan Krzysztof Siwka, pan radny Maciej Szreder....”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Wnioski formalne powinno się ....(wypowiedź bez mikrofonu- zapis nieczytelny)

**Przewodniczący Rady:** „Wiem, tylko ustalmy na razie, kto się zgłaszał i zaraz przegłosujemy wniosek. To jest wniosek, potem był pan radny Zbigniew Rudyk i pan radny Jarosław Litwin. Momencik jeszcze panie radny, proszę zająć miejsce. Zgodnie z informacją, wnioski formalne poza kolejnością, czyli musimy teraz rozstrzygnąć, czy dokonamy zmiany porządku obrad, czy też nie... formalny? Pan radny Maciej Szreder”.

**Radny p. Maciej Szreder:** „Proszę Państwa, ponieważ nie ma teraz możliwości, żeby teraz nie głosować wniosku pani Godderis, ale mój wniosek jest taki, żeby właśnie przegłosować odrzucenie wniosku pani Godderis. Ponieważ jest tyle rzeczy do powiedzenia tutaj w tej sprawie, że lepiej, żeby to teraz, są mieszkańcy, słuchają tego, że my się potem zamkniemy na komisjach, będziemy coś tam sobie. Ja wiem, że pani zaprasza i to jest oczywiste. Prosiłbym, jednak, żeby to pozostawić. Najlepiej by było, gdyby pani ten wniosek wycofała, to wówczas nie musielibyśmy go głosować. Ale nie wiem czy pani do tego jest gotowa, bo pani miała 40 dni, żeby się z tym zapoznać, ale nie znalazła pani czasu i to jest ten problem. Nie, no oczywiście, że nieprawda, pani ma zawsze rację, tak jest”.

**Przewodniczący Rady:** „Panie radny, prosiłbym zachować powagę sesji. Oprócz tego, że jest wniosek formalny, który uzyskuje pierwszeństwo, przed głosowaniem musi być zgoda formalna wnioskodawców, czyli tych 7 osób, czy 8, które podpisały się pod zwołaniem. Jeżeli nie będzie jednogłośnej zgody, a już mamy, że jeden z wnioskodawców pan Maciej Szreder nie wyraża na to zgody - tak to rozumiem to wystąpienie, wniosek nie będzie głosowany i nie ma zmiany porządku obrad i procedujemy dalej, czyli według kolejności tak jak mówiłem, którzy się zgłosili następni. Mogę dla formalności zapytać pozostałych wnioskodawców, czy wyrażają zgodę, czy też nie? Ale sprawa jest jakby jasna. Pan radny Krzysztof Siwka.”

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Panie Przewodniczący! Pani Burmistrz! Szanowna Rado! Szanowni Goście! Przepraszam, będę trochę chaotycznie mówił. Tak naprawdę wczoraj pracowaliśmy po raz pierwszy na komisji Gospodarki. Nie było czasu, żeby te wszystkie wątpliwości pogrupować. Tak przy okazji, taka moja uwaga; nad tak ważną uchwałą, powinniśmy debatować dłużej. Powinniśmy ją w komisji dopracować. Przypominam, że przy okazji tzw. ustawy śmieciowej debatowaliśmy półtora roku. Radni pracowali w zespołach, w komisjach, przygotowaliśmy tę uchwałę, a taka prosta sprawa jak segregować odpady. Ale informacja poszła do mieszkańców, mieszkańcy byli przygotowani. Zajęło to nam prawie dwa lata. A dzisiaj chcemy to zrobić w ciągu kilku miesięcy. Ja pozwoliłem sobie skonsultować się z urzędami, które już mają doświadczenie przynajmniej jednoroczne w budżecie obywatelskim, tak naprawdę większe miasta wprowadziły ten budżet obywatelski. I taki przykład podam, jeżeli chodzi o terminarz jednego z miast; kwiecień – początek zgłaszania przez mieszkańców propozycji zadań, maj – spotkanie informacyjno - konsultacyjne z mieszkańcami – przecież mieszkańcom miasta trzeba wytłumaczyć na spotkaniach, co to jest budżet obywatelski i w jaki sposób składać wnioski, bo przecież będziemy wnioskowali o inwestycje, których kosztorys będzie wynosił 100 tysięcy na przykład albo 200 tysięcy w zależności jaka kwota będzie przyjęta. To są bardzo poważne projekty. Trzeba po prostu mieszkańcom powiedzieć, w jaki sposób i jak to można zrobić, do kogo mogą się zgłosić. Dwa miesiące na przygotowanie, miasta dają sobie dwa miesiące na przygotowanie przez mieszkańców tych projektów, w międzyczasie są konsultacje. Dalej - komisja weryfikuje, powołana przez Burmistrza komisja weryfikuje dane projekty pod względem legalności, czy to są projekty realizowane na gruntach miasta, konsultuje się z innymi komórkami, ze starostwem, jeżeli jest taka potrzeba, czyli jest korespondencja – przepływa. I 9 września, do 9 września są dostępne karty do głosowania już z zweryfikowanymi wszystkimi zadaniami, żeby się nie okazało, że głosujemy nad czymś, mieszkańcy wybrali zadanie a potem się okazuje, że wybraliśmy zadanie, ale nie można go zrealizować, no bo są jakieś przeszkody. Nie - to już musi być wszystko uzgodnione. W karcie do głosowania powinniśmy mieć taki projekt, który można zrealizować. I na to miasta dają sobie dwa miesiące. Oczywiście pod koniec przygotowują już te karty do głosowania. Miesiąc – wrzesień – prezentacja, spotkanie z mieszkańcami, tak jak było spotkanie z mieszkańcami na temat ustawy śmieciowej z mieszkańcami, ze wspólnotami mieszkaniowymi, itd., prezentacja tych projektów, przecież mieszkańcy też muszą wiedzieć, nie tylko z hasła z dwóch trzech zdań jaki to jest projekt, tylko wnioskodawcy pokazują, prezentują te projekty. Jest czas żeby mieszkańcy się z tym zapoznali przed głosowaniem....(przerwa w zapisie) początek od słów: wrzesień – głosowanie – tydzień, 10 dni to jest termin głosowania. Październik - ogłoszenie wyników głosowania. I potem wprowadzenie do projektu budżetu. Styczeń – wyłonienie wykonawców w formule „zaprojektuj – wybuduj”. Luty, marzec – wykonanie projektu przez firmę, która wygrała przetarg. I kwiecień, maj – realizacja zadań. Natomiast nam tutaj się proponuje, życzę szczęścia. Ale myślę, że to jest nie do zrealizowania. Do 30 stycznia jest zabezpieczenie środków, do 28 lutego mieszkańcy mieliby już złożyć gotowe projekty. Czyli dajemy mieszkańcom miasta około półtora miesiąca do złożenia projektu. Weryfikacja – 14 dni. 14 dni na zweryfikowanie wszystkich projektów. I zaraz potem, nie ma żadnej prezentacji tych projektów, od 15 do 30 marca mamy już głosować. Ja w takie cuda, przynajmniej osobiście, nie wierzę. A, jeżeli to przyjmiemy, nie wiem czy urząd sobie z tym poradzi. A potem będą pretensje, że urzędnicy mieli za mało czasu. Ja takie zastrzeżenia widzę. Wracając jeszcze do projektu uchwały, mam taką propozycję, bo tutaj złożyłem ten wniosek na Komisji Gospodarki, ale mój wniosek nie otrzymał poparcia, dlatego tutaj składam go na sesji. Kilka z miast, do których dzwoniłem, w tych miastach mogą głosować także osoby, które ukończyły 16 rok życia. Jest taki zapis – wyboru zadań do budżetu obywatelskiego dokonują mieszkańcy miasta Lęborka, którzy ukończyli 16 lat, w głosowaniu jawnym. Dlaczego mamy młodzież pozbawiać możliwości wyboru? Dlaczego mamy za nich decydować, czy chcą skate park, czy chcą rolkowisko, czy chcą ścieżkę rowerową, czy inne, festiwal tańca, czy jakiś inny tzw. „miękki” projekt? Niech młodzież sama o tym zdecyduje. Dlatego moja propozycja jest taka, żeby w wyborach mogli uczestniczyć mieszkańcy Lęborka, którzy ukończyli 16 rok życia.



Wniosek do paragrafu 3. Paragraf 3 brzmi: uprawnieni do udziału w konsultacjach są mieszkańcy i tam chyba potem następny paragraf będzie już w załącznikach; mieszkańcy miasta Lęborka posiadający czynne prawo wyborcze.

**Moja propozycja brzmi: Wyboru zadań do budżetu obywatelskiego dokonują mieszkańcy miasta Lęborka, którzy ukończyli 16 lat, w głosowaniu jawnym, bo tam gdzieś się pojawia głosowanie tajne - w głosowaniu jawnym.**

I druga moja propozycja...

**Przewodniczący Rady:** „Ale w uchwale w paragrafie 3 mamy taką ogólną delegację, kto jest uprawniony do wzięcia udziału w konsultacjach. Potem w załączniku nr 1 – informacje, kto może brać udział w głosowaniu. I teraz tutaj trzeba doprecyzować....”

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Ja konsultacje rozumiem, jak od początku do końca, czyli i kwestia przygotowania, czyli wnioski poparcia, od wniosków poparcia poprzez głosowanie...”

**Przewodniczący Rady:** „Tylko w którym, bo projekt uchwały jest taki jaki jest i trzeba konkretnie powiedzieć, w którym miejscu, co czym zastąpić i jak to sformułować”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „W paragrafie 3 zmienić na – wybór zadań do budżetu obywatelskiego dokonują mieszkańcy miasta Lęborka, którzy ukończyli 16 lat, w głosowaniu jawnym. – Paragraf 3 uchwały.”

**Przewodniczący Rady:** „Pan radny proponuje zastąpić paragraf 3 obecnie brzmiący – tak jak brzmi – innym zapisem. Ma prawo zgłosić taki wniosek. Paragraf 3 uchwały.”

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Uprawnieni do konsultacji, przepraszam, no to może nie w głosowaniu, a .... dobrze – to początek może być ten sam; uprawnieni do udziału w konsultacjach są...”

**Przewodniczący Rady:** „Bardzo bym prosił o zachowanie powagi i ciszy, bo jeżeli będzie wiele tych wniosków, a tych wniosków jest już, to potem zdarzy się, że ja nie zapiszę wszystkich wniosków i czegoś nie przegłosujemy i będzie kłopot z tym, co zostało i jak zostało przegłosowane. Wypowiada się jedna osoba, nawet, jeżeli ten wniosek jest tak sformułowany jak jest sformułowany. Dajcie szansę mi go zapisać, a potem, jak będziemy przy wniosku i będziemy głosować, możemy go modyfikować, zmieniać i dopracowywać”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Panie Przewodniczący, proponuję zmianę; paragraf 3 będzie według mnie brzmiał: Uprawnionymi do udziału w konsultacjach są mieszkańcy miasta Lęborka, którzy ukończyli 16 lat. W tym paragrafie taka byłaby zmiana....”

**Przewodniczący Rady:** „Bardzo bym prosił, przepraszam mówiłem raz; radny zgłasza wniosek. Jeżeli dojdziemy do głosowania nad wnioskiem – proszę się zgłosić, każdy. Ja muszę te wnioski zapisać i jak ja później muszę przedstawiać treść wniosku i potem radni będą mówić, że ja przeinaczam czyjś wniosek. Jeżeli ktoś będzie chciał dokonać zmiany

wniosku, proszę się zgłosić i zabrać głos. Bardzo bym prosił to uszanować, bo inaczej nie spiszę tych wszystkich wniosków”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „I przejdźmy teraz do – rozdział 4 paragraf 7, załącznik nr 1 paragraf 7 punkt 2.

Punkt 2 brzmi: „Prawo udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec Lęborka posiadający czynne prawo wyborcze.”

I chciałbym zmienić: „Prawo udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec Lęborka, który ukończył 16 lat”.

Nie wiem, czy dodać w głosowaniu jawnym, bo dalej się tu pojawia głosowanie tajne, w którymś z paragrafów. Wczoraj czasu nie było. Wczoraj mieliśmy komisję - dzisiaj jest sesja...”

**Przewodniczący Rady:** „Dajcie panu radnemu sformułować wnioski. Panie radny proszę składać wnioski do projektu uchwały...”

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „W takim terminie pracujemy. Nie mieliśmy czasu na kilka komisji, żebyśmy nad tym popracowali...”

**Przewodniczący Rady:** „To, jeżeli są jakieś kłopoty, to wtedy inna osoba zabierze głos i za chwilę proszę się zgłosić jeszcze raz do głosu”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Dobrze, jeszcze tylko głos w dyskusji. Uważam, że głosowanie powinno odbywać się też w formie elektronicznej. Logujemy się na stronę, otrzymujemy kod i każda z osób, na przykład w niektórych miastach jest tylko głosowanie elektroniczne. Oczywiście nie przy pomocy telefonów komórkowych tylko logujemy się na stronę, otrzymujemy kod, który na telefon komórkowy nam przychodzi i po raz drugi logujemy się i w ten sposób głosujemy. Moja propozycja jest taka, żeby głosować właśnie i osobiście w punkcie wyborczym i w wersji elektronicznej...”

**Przewodniczący Rady:** „Jeżeli ma być to wniosek, to proszę go sformułować, w którym miejscu, paragrafie, ustępie, jak ma brzmieć tekst, który dzisiaj jest i czym go zastąpić”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Dobrze, na razie może potraktuję to jako głos w dyskusji i zgłoszę się drugi raz. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Proszę następną osobę, która się według kolejności zgłaszała. Pan radny Maciej Szreder, pan radny Jarosław Litwin, potem pan radny Maciej Szreder, pan radny Zbigniew Rudyk”.

**Radny p. Jarosław Litwin:** „Chciałbym zgłosić dwa wnioski. Może, gdzie je umiejscowić to za chwilę, najpierw krótkie uzasadnienie. Pierwszy wniosek - to rzeczywiście podział miasta na okręgi. Uważam, że jest to priorytet ponieważ budżet obywatelski ma za zadanie aktywizację społeczną. Moim zdaniem im większe rozdrobnienie na mniejsze rejony tym większa aktywizacja społeczna. Ciężko sobie wyobrazić, żeby mieszkańcy osiedla Sportowa głosowali, choćby na przykładzie wnioskodawcy o postawienie kilku lamp na ulicy Polnej. Rejony domków jednorodzinnych nie mają szans na uzyskanie większej liczby głosów poparcia swojego projektu w porównaniu do takich skupisk – blokowisk, które będą

posiadały własną inicjatywę w swoim rejonie. A co będzie, gdy wygrają projekty do realizacji w jednej części miasta tylko? Na drugi rok się zniechęcą. A, gdyby jednak podzielić miasto na 4, 5 okręgów to wtedy byłaby pewność, że ludzie w każdej części Łęborka będą mieli namacalny dowód, że ta uchwała działa i ma sens, że starali się, zbierali podpisy, mobilizowali sąsiadów by poszli zagłosować, a owocem tego jest na przykład plac zabaw, jeżeli nie przed samym blokiem to trzy ulice dalej w miejscu stosunkowo na tyle bliskim, że będą tam chodzić ze swoim dzieckiem. Nie wiem, natomiast, czy ktoś z Zatorza ucieszy się z placu zabaw na przykład na Komuny Paryskiej. Padały też głosy na komisjach, że podział na okręgi nie ma sensu, bo nie można porównywać naszego miasta na przykład do Gdańska czy Gdyni, gdyż Łębork jest w porównaniu do nich tak mały jak jedna dzielnica. Jeżeli chodzi nam o liczbę ludności to owszem, ale o powierzchnię - to już nie do końca. Dla przykładu dzielnica Gdańsk - Śródmieście, która ma liczbę ludności 31 tysięcy mieszkańców, czyli porównywalnie do Łęborka, ale obszar Śródmieścia zajmuje 5, 62 km<sup>2</sup>. Natomiast obszar Łęborka zajmuje 17,86km<sup>2</sup>, a więc ponad trzy razy większy obszar. Chcę przez to powiedzieć, że którakolwiek inicjatywa nie zwyciężyłaby w Gdańsku-Śródmieściu – to jest ona namacalna dla każdego mieszkańca tej dzielnicy ponieważ jest to skupisko ludzi w jednym małym obszarze. Nie można jednak tego powiedzieć na przykładzie Łęborka, że namacalnym dowodem aktywizacji społecznej mieszkańców Zatorza będzie inwestycja na osiedlu Drzewiastym, tzw. Stąd też uważam, że warto wprowadzić podział miasta na okręgi. A kwotę miliona złotych, by już nie komplikować zbytnio, podzielić po równo na każdy rejon, a jak będzie później, w następnych latach zawsze można to edytować. I drugi wniosek dotyczy, tego, kto może głosować. Tu się przychyliam do wniosku radnego Siwki. Projekt zakłada, że mogą to być tylko osoby, które mają czynne prawo wyborcze. Moim zdaniem powinno być, że głos powinna mieć też młodzież od 16 roku życia. To byłby dobry wstęp do poznawania zasad demokracji dla młodych ludzi, a zarazem dobra mobilizacja i przetarcie między innymi dla członków Młodzieżowej Rady Miasta”.

**Przewodniczący Rady:** „Rozumiem, że to są ogólne postulaty. Trzeba by było sformułować te dwa wnioski i umieścić konkretnie w projekcie uchwały. Czyli jest jakaś już propozycja?”

**Radny p. Jarosław Litwin:** „Trzeba by było stworzyć po prostu oddzielny paragraf w tej uchwale”.

**Przewodniczący Rady:** „Prosiłbym przygotować. Kolejni mówcy zabiorą głos. Pan radny Zbigniew Rudyk”.

**Radny p. Zbigniew Rudyk:** „Panie Przewodniczący, chciałem zapytać, czy pan przeprosi mieszkańców Łęborka za to, że pan trzymał cały miesiąc ten projekt uchwały w tzw. „zamrażarce”? Chciałem prosić panią radną Godderis i pana Siwkę, aby uzgodnili między sobą, bo pani mówi, że o tydzień, żeby wydłużyć konsultacje nasze, a pan radny Siwka mówi, że już są terminy napięte, prawda? Więc, o co wam chodzi? Żeby co? Żeby to obalić – proste. No, nie wiem, a komu... jesteście tak bardzo za, jak Wałęsa, tak za, ale był przeciwko. No dobrze, przepraszam bardzo...”

**Przewodniczący Rady:** „Bardzo bym prosił zgłosić się do głosu”.

**Radny p. Zbigniew Rudyk:** „Cały czas proszę państwa od momentu kiedy to złożyliśmy projekt w biurze Rady bombardowaliście nas, że ten projekt to wielki bubel. Ten bubel podpisali radcy prawni. Od tego momentu ten projekt uchwały bublelem już nie był, a dalej go bombardowaliście. Proszę? Od formalno-prawnych, ale cały czas widziałem na waszych blogach w Internecie, że są błędy formalno-prawne. Więc nie oszukujcie mieszkańców. Mogę to udowodnić...”

**Przewodniczący Rady:** „Ale bardzo bym prosił panie radny”.

**Radny p. Zbigniew Rudyk:** „Proszę państwa, wiemy, że w Łebie było głosowanie ostatnio. Radni przegłosowali uchwałę, która nie była podpisana przez radców prawnych. Chodziło o plażę. Można nawet tak zrobić. I tacy mądrzy, jak minister Kaczmarek, który był na tej sesji również powiedział, że niestety uchwała jest ważna, nawet uchwała, która nie jest podpisana przez radców prawnych. Jest to możliwe? Jest możliwe. Ale w Lęborku tego zrobić nie można. I co? Na razie dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Pan radny Maciej Szreder, pani Elżbieta Godderis. Następnie pani zastępca Burmistrza.”

**Radny p. Maciej Szreder:** „Proszę państwa, ile razy mieliśmy jakiś przedmiot, podmiot, którym się zajmowaliśmy bezpośrednio od mieszkańców przez te trzy lata? Mieliśmy uchwały społeczne i praktycznie to wszystko. Mamy na sali uchwałę, której wnioskodawcami są mieszkańcy. Siedzi przedstawiciel mieszkańców, wymieniany już z nazwiska pan Mielewczyk. Pan radny Klata prosił panie przewodniczący, żeby mógł zabrać głos. I wydawało mi się, że dobrze by było, że jak przedstawiciel wnioskodawcy - pan Walaszkowski przedstawił ten projekt to przynajmniej pozwoli pan mieszkańcowi miasta przedstawić uzasadnienie projektu. Proszę państwa, my jako radni dyskutujemy już nad poprawkami, nie słysząc w ogóle intencji jaka przyświecała mieszkańcom. A to jest sedno. Jest jakiś pomysł – ogólny przedstawiony. Państwu się może podobać bądź nie, ale nie znacie intencji, a dyskutujecie już nad skutkami. I dlatego, panie przewodniczący miałbym, prośbę, gdyby pan teraz pozwolił, może, żeby pan Mielewczyk zabrał głos i powiedział, skąd się to wzięło, po co, dlaczego. I może się okaże ta dyskusja zbędna. Ponieważ chciałbym jednocześnie zaproponować, żebyśmy przestali dyskutować i przyjęli dzisiaj ten projekt z zaproponowaną autokorektą wnioskodawców. A, jeżeli państwo macie jakiegokolwiek wnioski i zmiany to zrobimy to piętnastego, ale przyjmijmy dzisiaj, żeby ta idea samorządu budżetu obywatelskiego już weszła w życie. Ona oficjalnie wprowadzie wejście po ogłoszeniu, ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby piętnastego zmienić to z waszymi propozycjami. Ale dzisiaj zakończymy sprawę i raz na zawsze będzie budżet obywatelski już wpisany w Lębork - na tej zasadzie. Tutaj państwo, zwłaszcza z koalicji, mówicie, że to inne samorządy wprowadzają. A chociaż wiecie, które miasto wprowadziło pierwsze? No, śmiało, które miasto wprowadziło pierwsze budżet? Proszę państwa, no, ale kiwacie głową, no to jest ten problem, Sopot był pierwszy, no właśnie. I teraz kwestia, było tyle dni, żeby się z tym zapoznać. Był czas na dyskusję, ale wyście nie chcieli dyskutować. I przyszli mieszkańcy, którzy tutaj siedzą i oczekują decyzji, a wy dywagujecie. Jaki problem jest, żeby przyjąć dzisiaj uchwałę. A, jeśli by się okazało, nawet bez poprawek, gdyby się okazało w trakcie roku kalendarzowego, że coś jest nie tak, to jaki problem, żeby tą uchwałę zmienić, na wniosek oczywiście Burmistrza lub tych, którzy widzą, że jest to niemożliwe do przeprowadzenia i żeby przyjąć zmianę. Skoro przypomnijcie sobie, przed samą sesją przyjmowaliśmy poprawki pana burmistrza na wiele set tysięcy złotych, nawet niewiadomo skąd. Kto z was dyskutował, że to niewiadomo skąd, po co, dlaczego? Nikt z was nie dyskutował. Wszystko żeście przyjmowali. Dlatego składam dwa wnioski, panie przewodniczący, żeby pozwolić panu Mielewczykowi w końcu zabrać głos jako przedstawicielowi mieszkańców, chociaż my też jesteśmy mieszkańcami, ale bezpośrednio – wnioskodawcy. I, żeby przyjąć dzisiaj już z tymi zmianami, które zostały przyjęte i zakończyć tą sesję. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Pan radny Włodzimierz Klata prosił o to, żeby p. Mielewczyk zabrał głos przed głosowaniem, tuż przed głosowaniem. Dobrze, jeżeli Rada się temu nie sprzeciwia, chciałem udzielić panu Mielewczykowi głosu, bo to Rada decyduje o tym, czy może zabrać głos...też. Jeżeli statut tak stanowi. Jeżeli radni nie mają nic naprzeciw temu i nie usłyszę głosu sprzeciwu, udzieliłbym panu Mielewczykowi głosu, choć projektodawcami

są inni, a pomysłodawcą jest pan Mielewczyk. I potem dalej byśmy dyskutowali i zgłaszali wnioski do tego projektu. Pan Mielewczyk”.

**Pan Arkadiusz Mielewczyk:** „Dzień dobry, szanowni państwo, drogie panie, drodzy panowie, panie przewodniczący, pani burmistrz, szanowni mieszkańcy! Co było ideą? Ideą było, ja akurat może posłużę się swoim przykładem; rok 2007 – napisałem pismo do pana burmistrza o budowę oświetlenia na ulicy Polnej. Pan burmistrz Witold Namyślak 2 kwietnia 2007 roku odpisał, że; *poleciałem rozpocząć prace projektowe związane z budową oświetlenia na państwa ulicy*. Pomyślałem, super, pół roku i będzie oświetlenie. Otóż się myliłem. Pomyślałem sobie, no dobrze, trzeba dać jakiś czas panu burmistrzowi na zaprojektowanie, uzyskanie pozwolenia na budowę, na wyłonienie wykonawcy. I trwa to. Jest rok 2009, dokładnie końcówka roku, z tego względu, że przewidywanie budżetu miasta przez pana burmistrza zawsze jest robione w listopadzie, październiku, powiedzmy, jeszcze przed końcówką roku zadałem pytanie; na jakim etapie jest sporządzanie dokumentacji projektowej oświetlenia ulicy Polnej? W tym czasie, akurat p. Witold Namyślak był posłem, w tym czasie p. Włodzimierz Klata pełnił obowiązki, był burmistrzem Lęborka. I pan burmistrz Klata odpowiedział mi, że: *„Informuję, że prace projektowe związane z budową oświetlenia na państwa ulicy nie zostały jeszcze rozpoczęte”*. Czyli projekt nie został jeszcze zlecony. No, już ręce mi opadały i poprosiłem radnego p. Zbigniewa Rudyka, który był radnym mojego okręgu o to, żeby się tą sprawą zajął. Pan Zbigniew Rudyk złożył interpelację na sesji Rady Miejskiej w Lęborku w dniu 29 czerwca 2011 roku. I w odpowiedzi pan burmistrz Witold Namyślak odpowiada mi, iż budowa tego oświetlenia zaplanowana będzie do wykonania w 2012. Czekam do końca 2012. Nie ma nic. Jest rok 2013, dzwonię, proszę – cisza. Są jakieś rozmowy prowadzone z ENERGIĄ. Do końca nikt nie wie, kiedy to powstanie. No już ręce mi opadły i postanowiłem, że tak powiem, wziąć sprawę w swoje ręce. A więc, wiem, że też w innych częściach Lęborka mieszkańcy piszą o różne remonty, o remont kilku metrów chodnika, gdzieś jakaś dziura w asfalcie. I niestety z tym się nic nie robi. Wniosek sobie leży ileś tam czasu w urzędzie miasta i nic się nie dzieje. Na przykład; przykładem może być, z tego co już mieszkańcy do mnie zgłaszali, ulica, na przykład, Szarych Szeregów. Na około jest ładnie, są asfalty, natomiast na ulicy Szarych Szeregów nie ma ani chodnika, ani drogi, ani oświetlenia. Po prostu, jak wieczorem się wysiadzie z samochodu to można wpaść w błoto. Myślę, że nie każdy z państwa by chciał obłocony wejść do swojego domu, czy wychodząc z domu iść w gościnę na jakąś imprezę okolicznościową. I przystąpiłem, że tak powiem, wziąłem sprawę w swoje ręce, popatrzyłem na inne budżety obywatelskie w kilku innych miastach, między innymi Sopot, Gdańsk, itd. No i przystąpiłem do pisania tego projektu. Z tego względu, że jak tutaj policzę pisma, które dostawałem z urzędu miasta; więc odpowiedź od pana burmistrza – kwiecień 2007, ósmy, dziewiąty, dziesiąty i jedenasty, dwunasty, cały trzynasty, mamy 2014, to jest ponad 7 lat po to, żeby to oświetlenie powstało. Ja wiem, że na naszej ulicy nie ma za dużo mieszkańców. Jest pięć, czy sześć domków, ale też płacimy podatki i też chcemy, żeby coś tam powstało. Dlatego przekazałem, że tak powiem umyślnie ten projekt uchwały nie do Platformy, bo znowu by leżał 7 lat, czy do Ziemi Lęborskiej, tylko poszedłem do PiS-u. I radni PiS zajęli się sprawą, nagłośnili sytuację i dzięki temu dzisiaj ten budżet może wejść. Tak patrzę tutaj na pana radnego Andrzeja Gada, pana – właściwie wujka – Mielewczyka też radnego. Podam przykład do czego to może służyć. Pan Andrzej Gad swojego czasu starał się o to, aby zrobić to przejście od ulicy Poznańskiej w kierunku miasta tymi łąkami. W dniu dzisiejszym tam też nie ma oświetlenia. Tak sobie pomyślałem dzisiaj, skoro panowie będą głosować przeciwko temu budżetowi, to znaczy, że państwo nie chcą, żeby mieszkańcy ulicy Poznańskiej czy Witkowskiej mieli tam światło. A więc ideą jest to, aby mieszkańcy wzięli trochę sprawy w swoje ręce. Skoro władza nie słucha, to żeby zajęli się ....”

**Przewodniczący Rady:** „To nie jest powód, żeby pan skończył tylko pan radny Mielewczyk, jeżeli chce się coś wypowiedzieć to proszę się zgłosić do .....prosiłbym zabrać głos wtedy. Proszę.”

**Pan Arkadiusz Mielewczyk:** „A więc, mam ogromną prośbę, aby państwo naprawdę nie patrzyli na politykę w tym mieście, bo polityka jest w Warszawie. Tam jest PiS, Platforma, SLD, AWS, PSL, itd. Państwo zostaliście wybrani poprzez mieszkańców. Mieszkańcy was wybrali po to, żebyście zarządzali tak miastem, żeby oni byli zadowoleni. Dzisiaj są przepychanki jakieś, dlaczego tak, a może 16 lat zróbmy, może żeby 10 było, albo noworodki, matka przyjdzie z dzieckiem za dziecko się wypowie. No nie wiem, jeżeli to państwa zadowoli – może tak być. Prosiłbym, żeby to przegłosować, żeby to w końcu weszło w życie, żeby dalej nie leżało ileś czasu w urzędzie miasta. Ubolewam, że na pierwszej sesji nie wszczęto tej dyskusji, bo w tej chwili jesteśmy miesiąc w plecy. Jeżeli tak dalej pójdzie możemy być rok, dwa, cztery, pięć. To wszystko. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Pani radna Elżbieta Godderis, pani Zastępca. Był wniosek formalny, przepraszam, czy to był wniosek formalny o zamknięcie dyskusji? To nie jest wniosek formalny. To jest bardziej postulat, bo żeby tak było, żeby przegłosować tylko uchwałę z autopoprawką to w takim razie Komisja Budżetowa i wcześniej ci, którzy zabierali głos w sprawie złożonych wniosków, musieliby je wycofać. Czy komisja Budżetowa i radni, bo pani Halina Łukian, pan Krzysztof Siwka na razie dwa postulaty zgłosił, które doprecyzowuje radny p. Jarosław Litwin, chcą wycofać swoje wnioski? Słucham? To komisja Budżetowa złożyła, złożyła radna p. Halina Łukian i pan Krzysztof Siwka wnioski do projektu uchwały. Czy komisja Budżetowa i państwo chcą wycofać te wnioski?”

**Radny p. Krzysztof Siwka:** wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „Ja pytam, czy pan chce wycofać swój wniosek? – proste. Ale bardzo bym prosił w ten sposób nie prowadzić... panie radny bardzo bym prosił odpowiedzieć na proste pytanie; czy pan? Dziękuję. Czyli pani radna Elżbieta Godderis.”

**Radna p. Elżbieta Godderis:** „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pani Burmistrz! Z całego serca życzę, żeby wszystkie bolączki mieszkańców były zaspokajane, ale niestety jestem realistką i nawet budżet obywatelski nie zaspokoi w jednym roku szybko wszystkich potrzeb. Musimy być tego świadomi, bo będzie to jak gdyby taki konkurs. Złoży się wiele projektów i które uzyskają największą ilość głosów - ten wygra, bo niestety fundusze są ograniczone, podobnie tak jak w naszym mieście. Staramy się opracowywać pewne priorytety, duże zadania czasami nie pozwalają na realizację mniejszych, ale na pewno o nich się zawsze pamięta. Mam nadzieję, że ten budżet pomoże. Przychyłam się do wniosku pana radnego Siwki w paragrafie 3, żeby uprawnionymi do udziału w konsultacjach byli mieszkańcy, którzy ukończyli 16 lat. Rozumiem, że w sposób techniczny ta poprawka będzie obowiązywała również w paragrafie 7 w rozdziale 4 – jeżeli chodzi o wybór projektów, że projekty są oceniane w głosowaniu powszechnym a prawo udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec miasta od 16 roku życia. Proszę państwa, no skoro zdecydowano, że jednak dzisiaj podejmiemy tą decyzję, pozwólcmy podyskutować wszystkim na ten temat, powprowadzać poprawki, zadać pytania również jeszcze. Chciałabym zapytać; czy tutaj nie ma pewnego rodzaju sprzeczności, bo jeżeli mówimy z jednej strony; prawo do głosowania ma każdy mieszkaniec – rozumiem, że każdy mieszkaniec może oddać jeden głos na jeden projekt, tak? Na dwa projekty, a jeżeli piszemy, jest tutaj w paragrafie 9; głosowanie odbywa się w sposób tajny, skąd będziemy wiedzieli, czy dana osoba, czy ją wylegitymujemy? Czy ona jest tajna? Skąd będziemy wiedzieli, że jeden raz tylko podejdzie do głosowania? Będzie komisja. Po prostu mam pewną taką wątpliwość tutaj...”

**Przewodniczący Rady:** „Ale bardzo bym prosił, momencik. Są projektodawcy...”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny

**Przewodniczący Rady:** „Ale panie radny bardzo bym prosił...Każdy ma prawo zadać pytanie jak są jakieś wątpliwości i proszę nie odpowiadać, jeżeli są projektodawcy. Jest pan Mielewczyk i jeżeli będzie trzeba udzielić odpowiedzi. To są chyba właściwe osoby do udzielenia odpowiedzi i nie musimy ich w tym wspierać. Nie sędzę, żeby nie znali na nie odpowiedzi”.

**Radna p. Elżbieta Godderis:** „Dziękuję, panie przewodniczący. Skoro dzisiaj zdecydowaliśmy, że chcemy podjąć tą uchwałę, pracujemy w jakiś należytych warunkach. Mówi się, że poduszka powietrzna w samochodach to takie nic, powietrze, a tak dużo znaczy. Bądźmy przynajmniej grzeczni wobec siebie, wśród naszych gości okażmy ten szacunek. Zajmijmy się merytoryką. Nie odnośmy się; co PiS, co Platforma, bo naprawdę wszyscy pracujemy dla dobra tego miasta. I jeszcze zapytanie mam, jeżeli chodzi o harmonogram konsultacji w załączniku nr 3 – czy te terminy są sztywne? Czy tak jak w poprawce pana burmistrza mogą się zmieniać i na ile? Bo jednak tutaj ten termin szczególnie dotyczący weryfikacji propozycji mieszkańców przez komisję ds. przeprowadzania konsultacji społecznych jest stanowczo za krótki. Dziękuję”.

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Czy na bieżąco chcą projektodawcy udzielać odpowiedzi? Pani zastępca Burmistrza, następnie pan Maciej Szreder i pan Włodzimierz Klata”.

**Pani Alicja Zajązkowska - Zastępca Burmistrza Miasta Lęborka:** „Szanowni państwo, dwa słowa na temat propozycji, które przesłał burmistrz dotyczące tej uchwały. I cieszę się, że absolwent akurat szkoły budowlanej jest aktywnym mieszkańcem Lęborka i że okoliczności, które złożyły się na to, że jego sprawa nie została w terminie załatwiona jest głównym powodem, dla którego jest ten budżet obywatelski. Bardzo ciekawa propozycja stosowana w różnych miastach będzie funkcjonowała. Także dziękuję wnioskodawcom za to, że uwzględnili poprawki burmistrza. I jak państwo zauwazyliście one poprawiały i błędy formalne, które były w tym projekcie i też pewne propozycje merytoryczne. Chciałabym jeszcze raz powrócić do tych terminów, o których państwo mówicie. Burmistrz proponował wydłużenie tego czasu dla mieszkańców, czyli składanie tych propozycji od 15 sierpnia do września. Czyli trochę dłuższy mieliby mieszkańcy czas na zastanawianie się, a my zgodnie z uchwałą, która dotyczy uchwalania budżetu miasta zdążylibyśmy te zadania wprowadzić. Bardzo państwa proszę, żeby w dyskusji tej, która się pojawia, nie traktować uwag formalnych, ważnych z punktu widzenia funkcjonowania tej uchwały, jako próby opóźniania. Wszyscy chyba, burmistrz wyraził się jasno w pierwszym zdaniu swojego stanowiska, jesteśmy za tym, żeby ten budżet obywatelski wszedł. I chcielibyśmy, żeby on był tak zrobiony, żeby było jak najprościej, zrobić to dla mieszkańców. I dalej, panie Zbyszku, uwaga do pana. Jeżeli radny pracuje trzy lata w jakimś okręgu i przychodzi do niego ktoś z projektem budżetu to ten radny, który pracuje dłuższy czas to on mógłby na wstępie pewne rzeczy poprawić i powiedzieć, wie pan, fajnie pan wymyślił, idea jest słuszna, ale już sam widzę, że na przykład w tym pierwszym zdaniu, w pierwszym paragrafie jest błąd merytoryczny, więc może to poprawmy. Więc, bardzo państwa proszę, żeby jednak podchodzić do tego w sposób merytoryczny, właściwy, obywatelski, bo zależy nam na tym, żeby kłótni wokół jakiegokolwiek sprawy w mieście było jak najmniej i nieporozumień. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Pan radny Maciej Szreder, pan Włodzimierz Klata, pan radny Zbigniew Rudyk”.

**Radny p. Maciej Szreder:** „Pani Burmistrz, to nie jest sprawa pana Mielewczyka i nie jest przedmiotem tej sprawy, tylko burmistrz nie załatwił sprawy przez siedem lat....”

**Pani Alicja Zajązkowska - Zastępca Burmistrza Miasta Lęborka:** „Pan zaczyna swoją demagogię...”

**Przewodniczący Rady:** „Bardzo bym prosił pani Burmistrz”.

**Radny p. Maciej Szreder:** „Więszego demagoga od pani nie ma tutaj na tej sali, więc proszę się....”

**Przewodniczący Rady:** „Panie radny, bardzo bym prosił zwracać się do wszystkich”.

**Radny p. Maciej Szreder:** „Mówię do wszystkich”.

**Przewodniczący Rady:** „Jeżeli ktoś z radnych ma potrzebę zabrać głos, to proszę zgłosić się.”

**Radny p. Maciej Szreder:** „Proszę państwa, prosta rzecz, próbujecie zmieniać coś, co zostało zaproponowane i mówicie, że to będzie lepiej. Na jakiej podstawie twierdzicie, że będzie lepiej? Robiliście jakiś budżet? Pracowaliście gdzieś może w tego typu terminach? Tak, pani pracowała? I nie mogła pani zdążyć, biedactwo. A my zdążyliśmy, a my zdążyliśmy. I proszę panią powiem pani, nieładnie to jest to, że pani tutaj udaje taką koncyliacyjną. A wiadomo, jaka pani jest na komisjach. I to jest ten problem, pani radna, to jest ten problem.”

**Przewodniczący Rady:** „Możemy się zwracać do całej Rady?”

**Radny p. Maciej Szreder:** „Akurat pani odpowiadała, więc bezpośrednio. Natomiast...”

**Przewodniczący Rady:** „Pani radna, proszę”.

**Radny p. Maciej Szreder:** „Natomiast problem polega na tym, proszę państwa, że terminy, które zostały ustalone one niczemu nie przeszkadzają. A, dowodem na to jest, że burmistrz może, mało tego, nawet starosta może, to była sprawa pomnika papieża. W trzy dni załatwiono wszystkie papiery na wycięcie drzew, w trzy dni. Jeśli dobrze pamiętam to nawet tam się godziny liczyły. Jak ktoś chce to nie ma problemu. To co burmistrz nie chce tego załatwić? W ogóle jestem zaskoczony, że pana burmistrza, właściwie nie jestem zaskoczony, że pana burmistrza nie ma, bo to oczywiste. Nie było go przy podatku śmieciowym, nie ma przy takiej inicjatywie mieszkańców - to jest cios. To jest cios, że najważniejszego człowieka w mieście nie ma na takiej sesji. Natomiast państwo z Platformy upieracie się sztucznie, tworząc niewiadomo co, że wy wiecie lepiej, itd. Pozwólcie wejść w życie tej uchwały. Jeśli ona się nie sprawdzi to się ją poprawi. Zawsze to można zrobić. Wy przedkładacie, przepraszam nie wy, pan burmistrz przedkłada uchwały, zobaczcie, ile uchwał przedstawił Radzie przed samą sesją, przed samą sesją, jakie autokorekty, albo niewiadomo jakie inne rzeczy. Kto z was zabierał głos? Kto mówił, że może być nie tak? Nikt, a teraz robicie niewiadomo co, jakiś tutaj spektakl, że się nie da. Przyjmijcie to co jest zaproponowane przez wnioskodawców. Jeśli coś nie wyjdzie to się poprawi. Jeszcze raz o to apeluję, żeby tak zrobić. Szkoda czasu, bo znając was będziemy tu siedzieli nie do 20, a nawet trzeba będzie jeszcze później. Po prostu, aż wszyscy się zniechęcą i pójda, media



już pójdą i wtedy przyjmie tę uchwałę. Na tej zasadzie. Jaki sens jest? Jaki jest powód, żeby tego nie przyjąć? Jaki jest powód? Nie ma żadnego. Tylko wasza niechęć do tego, żeby się tym zająć. Tak to wygląda. Pani kiwa głową, ale nie ma pani żadnego argumentu, żeby to przedstawić. I to jest ten problem. I powiem państwu szczerze, jeśli państwo nie przyjmiecie tego projektu, to ja wyjdę z tej sesji, ponieważ to jest tylko wasza taka niechęć, żeby w ogóle sprawę załatwić. Tak to wygląda. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Rozumiem, że tutaj jest ukryty taki postulat, do którego również się przyłączam. Gdyby radni się ograniczyli do składania wniosków do projektu uchwały, to byśmy szybciej to przepracowali. Ale każdy ma prawo zabrać głos. Pan radny Włodzimierz Klata.”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Ponieważ być może wnioski będą głosowane, dlatego chciałbym przedstawić argumenty, bo nie ze wszystkimi się zgadzam. I argumenty warto wysłuchać ze wszystkich stron. Na wstępie chciałbym przeprosić panią radną Godderis, akurat wyszła, więc jeszcze ucałuję jej dłoń po sesji, pana przewodniczącego i całą Radę, że odezwałem się bez zgody pana przewodniczącego z ławy. Będę trzymał emocje na wodzy. Popieram propozycję pani Haliny Łukian. Myślę, że dwukrotne wydłużenie okresu na weryfikację wniosków o te kolejne 14 dni, przesunięcie wszystkiego o 14 dni – namawiam, żeby poprzeć. Jeżeli chodzi o kwestię młodzieży, mam wrażenie, że chyba troszeczkę tak podchodzimy populistycznie do tego, bo przecież my mamy mechanizm, który uwzględnia zdanie młodzieży w zdecydowanie prostszej i skuteczniejszej ścieżce niż procedura konsultacji społecznych, z koniecznością szczegółowego opracowania jakiegoś tam projektu, uczestniczenia w głosowaniu, itd. Mamy powołaną Młodzieżową Radę Miasta. Jest w tej sprawie ekstra uchwała. I nie tylko 16-latkowie, ale 13-latkowie, bo od pierwszej klasy gimnazjum, mogą w tym uczestniczyć. Więc myślę, że nie fair jest argument podawany; chcemy ograniczyć młodzieży dostęp do demokracji – nie. Tylko niech uczy się stopniowo. My zaoferowaliśmy w postaci Młodzieżowej Rady Miasta prostszą ścieżkę. Tam nie trzeba tworzyć ekstra listy, opracowywać procedury, zbiera się Młodzieżowa Rada Miasta, zgodnie z nadanym statutem, jeżeli ma pomysł, za pośrednictwem swojego opiekuna kontaktuje się z p. burmistrzem. Jeżeli p. burmistrz widzi potrzebę i możliwości budżetowe, to przedkłada inicjatywę i zmienia budżet, no chyba, że chcemy, żeby realizować jakieś projekty, na które pieniędzy w ogóle nie ma, ale wtedy, czy to będzie w drodze konsultacji, czy nie. Dlatego ja uważam, że przynajmniej w tym pilotażu dajmy szansę, żeby pełnoletni mieli możliwość wypowiedzenia się. O tyle to jest prościej, że listy wyborcze sporządzane według starego mechanizmu obejmują osoby, które mają czynne prawo wyborcze. Bo z list wyborczych ciężko będzie upilnować, żeby ktoś nie zagłosował dwa czy trzy razy, ale chyba nie o takie głosowanie chodzi. Więc ja uważam, że dla młodzieży i to zdecydowanie także tej młodszej mamy propozycję prostszej ścieżki. Niech tylko przekona pana burmistrza, że warta ich propozycja jest realizacji i nie trzeba żadnej wielkiej procedury. To po pierwsze. Takie jest moje zdanie i dlatego nie komplikowałbym, chociaż są odosobnione przypadki, bo, żeby nie mówić, że ich jest strasznie dużo, odosobnione przypadki miast, w których dopuszcza się konsultacje także młodzieży od 16 lat. Chciałbym też powiedzieć, że mamy jeszcze jedną prostszą ścieżkę realizacji inicjatyw obywatelskich i dwie sesje wcześniej prosiłem, żeby to nagłośnić. Na razie nagłośnienie umiarkowanie nastąpiło. Podjęliśmy uchwałę, uchwałę, w której zdecydowaliśmy, jak współpracujemy z organizacjami pozarządowymi, ale także z innymi podmiotami, które są z nimi zrównane. I z tej mównicy, wyszedłem i mówiłem drugi czy trzeci rok z rządu; jest podana informacja, że istnieje możliwość realizacji tzw. inicjatywy lokalnej, która polega na tym, że nawet niesformalizowana grupa mieszkańców może przejąć inicjatywę i otrzymać grant na realizację swojego projektu od miasta tak jak organizacja pozarządowa. To jest nowość i cieszę się, że to jest. Tylko, skoro to jest od dwóch czy trzech lat w naszej uchwale a nikt z tego nie korzystał, to myślę, że świadomość

o tym, że obywatele mogą z tego korzystać jest niewielka, że ta informacja nie dotarła. Stąd był mój wniosek dwie sesje wcześniej, żeby to nagłośnić. I ponawiam ten wniosek. Nagłaśnijmy i rzeczywiście drobne rzeczy, te które mogą, jak to mówią „blokowiska” wygrać a domki jednorodzinne przegrać, drobne rzeczy dokładnie w formie inicjatywy lokalnej mogą być realizowane, żadnej wielkiej procedury, wielkiej sprawozdawczości. Prosto tylko trzeba to nagłośnić, pomóc mieszkańcom, żeby z tego korzystali. To tytułem uzupełnienia, że argument, że komukolwiek utrudniamy możliwość konsultacji jest argumentem chyba nie z tej bajki. Kwestia jawnego głosowania. Ja myślę, że jeżeli uważamy, że ludzie, biorąc udział w konsultacjach mają uczyć się demokracji – to uczmy ich też standardów. Dla mnie, jeżeli komisja ma komuś patrzeć na rękę, jak on głosuje, bo na tym polega jawność głosowania, że nie zapewnia się sytuacji takiej, że człowiek dostaje przecież ostemplowaną kartę wyborczą, dostaje ją tylko raz, bo jest na liście wyborczej – to są standardy, żeby już tu nie użyć nazwy kraju jednego z naszych sąsiadów. Uważam, że doprecyzowanie, że głosowanie jest tajne i bezpośrednie nie przez jakiś pełnomocników niewiadomo kogoś, jest kluczowe w tym wszystkim. I takie standardy demokracji powinniśmy tutaj wprowadzać. To myślę, że jeżeli chcemy, możemy opracować wyjątki do osób niepełnosprawnych, żeby ich nie dyskryminować. Ale myślę, że to naprawdę nie jest problem. Dlatego sprzeciwiam się i namawiam, żeby nie popierać wniosku o to, aby nie można było się wypowiedzieć w sposób swobodny – tajny w tej sprawie, tak jak w każdym, typowym głosowaniu. Myślę, że nastąpiła pomyłka w interpretacji kolegi radnego. Ta nasza uchwała jakby skraca okres składania propozycji mieszkańców do miesiąca czy półtora przez domniemanie, że od tego 31 stycznia do 28 lutego. Absolutnie – nie. Nasza uchwała mówi, że do 28 lutego. A od kiedy? Od wtedy jak burmistrz ogłosi, że rozpoczyna konsultacje. Jak je ogłosi trzy miesiące wcześniej, bo takie uprawnienie dajemy burmistrzowi, więc czas na składanie projektów może być dowolny. Jest problem oczywiście z pierwszym rokiem, bo już jak gdyby mamy poślizg, jakieś opóźnienie proceduralne – dwóch miesięcy. Jak państwo zauważycie autorzy autokorekty przyjęli te sugestie i zaproponowali, żeby w tym roku dać burmistrzowi uprawnienie do wydłużenia okresu konsultacyjnego. I to jest zapisane w projekcie tej uchwały do 15 czerwca. Więc moim zdaniem o tyle rozsądnie, że dzisiaj mamy już 2014 rok i odrobinę niedoczasu do tego harmonogramu. Stąd ja uważam, że to jest niezrozumienie i ze swej strony chciałbym zdementować takie interpretowanie tej kwestii...

-przerwa w zapisie- początek wypowiedzi od słów:

...Budżecie i różne obiektywne trudności uniemożliwiały wście pierwszej łopaty, różne. Ja mówię tu o moście w ulicy Waryńskiego. Ile razy on w tym budżecie był? To już jest chyba trzecia kadencja, że się pojawia. I nie robię z tego nikomu zarzutu, ani panu burmistrzowi, że 10 lat temu, czy ileś lat temu, włączył to do budżetu, bo warto było w tamtym czasie robić. Ale się pojawiały trudności; a to nie można było uzgodnić z zarządcą rzeki, a to nie można było uzgodnić z zarządcą drogi wojewódzkiej, a to umarł pierwszy a potem drugi projektant. No takie się zdarzają rzeczy. I mówienie, że my nie możemy poddawać konsultacjom projektów, jeżeli nie mamy 100% pewności, że to jest do zrobienia w jednym roku – to jest wypaczenie tej idei. Po drugie: zapis w projekcie jest jasny; inwestycja, przedsięwzięcie, bo niekoniecznie inwestycja. Ale nie zgadzam się, że absolutnie nie inwestycja, niech mieszkańcy zdecydują, może być, jeżeli nie zdążymy zrobić w jednym roku, realizowana w roku kolejnym. Bo tak nakazuje rozsądek i gospodarskie podejście. Jeżeli coś zaczniemy, jeżeli wykopimy rów to tylko dlatego, że skończył się rok to w przyszłym roku nie będziemy do niego wkładali rury po to, żeby ją odpowiednio tam zamontować i zakopać. To jest normalna praktyka. Stąd zapis jest w projekcie budżetu, że to, czego się nie uda z obiektywnych przyczyn zrealizować, przechodzi do roku przyszłego, co więcej, jak gdyby z tymi niewykorzystanymi pieniędzmi. Czyli nie obciąża budżetu konsultacyjnego przyszłego roku. To chciałbym powiedzieć żeby ludziom, jakby nie dawać niewłaściwego obrazu. Podkreślam też, żeby nie na siłę nie przekształcać tej propozycji w taką, która uniemożliwi realizację także projektów inwestycyjnych. Ja akurat też z koleżanką rozmawiałem i swoje zdanie powiedziałem, bo też rozmawialiśmy o tym, że warto także dać szansę tym małym inwestycyjnym przedsięwzięciom. Ale mówienie – warto dać im szansę, a mówienie, że tylko

takie małe mają być realizowane to są dwie różne rzeczy. Niech ludzie wybiorą. Więc ja bym na siłę nie przekształcał i tak nie majstrował przy tej uchwale, żeby ostatecznie doprowadzić do sytuacji, w której będzie można zrobić wszystko tylko nie projekty inwestycyjne. Jeżeli ktoś w 150 czy w 100 tysiącach zmieści projekt inwestycyjny ja bym mu tego nie zabraniał. I ostatnia rzecz - dzielnice. Myślę, że to jest warte do rozpatrzenia. Natomiast ja sobie nie wyobrażam, że w ciągu tygodnia Rada znajdzie konsensus jak to podzielić, bo, jeżeli miałyby być dzielnice muszą one być w miarę jednorodnie społecznie i urbanistycznie, żeby miały podobne problemy. Wtedy jest sens dzielić na dzielnice. A dzisiaj nawet te małe, jednomandatowe okręgi tak są skonstruowane, że łączą i blokowiska i domki jednorodzinne, łączą obszary zamieszkałe z obszarami bardziej handlowymi. Więc warto o tym porozmawiać. Jeżeli ktoś ma pomysł jak to podzielić, to myślę, że niech zaproponuje, ale to by musiało być poddane w ogóle odrębnym konsultacjom. Wyszedł radny Litwin, ale myślę, że troszkę niefortunne jakieś porównanie takie, że 17 kilometrów kwadratowych Lęborka to oznacza coś diametralnie różnego, co oznacza, że trzeba jeszcze to mocno poszatkować, bo 30 tysięcy mieszkańców w Gdańsku to jest na 5 kilometrach kwadratowych. Ja tylko powiem, że Śródmieście....

**Przewodniczący Rady:** „Prosiłbym pani Burmistrz”.

**Dalszy ciąg wypowiedzi radnego p. Włodzimierza Kłaty:**

„Powiem tak; jest to istotne, ale nie kluczowe dla tej sprawy. Dlatego, że w Lęborku mamy ileś tam kilometrów kwadratowych takich terenów jak parki, lasy, łąki, boiska duże, których w Śródmieściu Gdańska po prostu nie ma, bo taka jest specyfika tej dzielnicy. Więc porównywanie i wyciąganie .... Pani Burmistrz, czy Wrzeszcz to jest Śródmieście Gdańska?

**Przewodniczący Rady:** „Panie radny, proszę kontynuować. Pani Burmistrz zabierze głos, Pani Burmistrz...”

**Dalszy ciąg wypowiedzi radnego p. Włodzimierza Kłaty:**

„Ja myślę tak, niech pani Burmistrz zada pytanie, to odpowiem”.

**Przewodniczący Rady:** „Proszę kontynuować.”

**Dalszy ciąg wypowiedzi radnego p. Włodzimierza Kłaty:**

„Więc ja tylko chcę powiedzieć, że to jest warte przemyślenia. Ale to byłby gwóźdź do tego, aby tę inicjatywę wdrożyć w przeciągu kilku tygodni najbliższych. Moim zdaniem nie ma szansy, by tę kwestię tak wprost opracować. Jeżeli przeżyjemy jeden, czy dwa lata pilotażowego funkcjonowania takiego, w takim kształcie i okaże się, że warto doprowadzać do zróżnicowania i dzielenia, ale siłą rzeczy trzeba będzie też sobie sprawę zdawać, że jeżeli powstanie 20 rad osiedlowych - strzelam – no to do dyspozycji będą miały 20 razy mniejsze pieniądze – około 50 tysięcy na radę, strzelam, jeżeli byłoby ich 20. Na marginesie wracam do mojego wniosku, który złożyłem w połowie lat 90-tych, będąc radnym Rady Miejskiej II kadencji, wtedy byłem pierwszy raz radnym, wniosku na podstawie, którego miały być utworzone rady osiedli jako jednostki pomocnicze, organizacyjne jednostki pomocnicze. Jeżeli uda nam się zrealizować tamten postulat, tamte ustalenia i uda się wdrożyć w życie coś takiego jak rady osiedli, które będą mini wspólnotami, które będą połączone wspólnymi,

bardzo mocno lokalnymi interesami, będą potrafiły ze sobą współpracować – to nie ma wówczas problemu, żeby zastanowić się czy jakaś część budżetu, tak jak w Gdyni, nie powinna być w ten sposób dzielona. Ja chcę przypomnieć, że na przykład gdyński, chociaż nie padała tutaj nazwa, niektórzy powołują się dosyć wybiórczo, ale w Gdyni, w której budżet obywatelski dzielony jest na dzielnice, wydaje mi się, że tam tych dzielnic jest 29, tak? 25 więc powyżej dwudziestu, pieniądze są przypadające na dzielnicę no zdecydowanie mniejsze niż te 200 tysięcy, jeżeli chodzi... w zależności od liczby mieszkańców. Lokalna samorządność w Gdyni wspierana jest również dwiema innymi transzami. Po pierwsze; każda z dzielnic pieniądze do swobodnego wykorzystania poza budżetem obywatelskim - to jest pierwsza transza. I po drugie; każda z dzielnic może przystąpić do konkursu organizowanego dla miasta Gdyni, gdzie zgłaszają się projekty, oczywiście nie każda może wygrać. To jest już całkiem inna sprawa, ale mniej więcej połowa może wygrać i dostaje pieniądze, jeżeli złoży ciekawe propozycje dla projektu. A budżet obywatelski jest tylko uzupełnieniem, myślę, że porównywalnym kwotowo do tych rzeczy. Reasumując, zadam pytanie, ale retoryczne, bo myślę po co komplikować, w nieskończoność dopieszczać i odkładać o kolejny tydzień, a może dwa, a może trzy. Jeżeli chcemy zrobić to dla mieszkańców, jeżeli przedstawiliśmy mieszkańcom swoje wątpliwości, a oni wczoraj usiedli i wspólnie z wnioskodawcami, radnymi PiS-u, dopracowali ten projekt, który odpowiada, moim zdaniem, na 90% zgłoszonych przez nas - radnych wątpliwości, to czy warto dla tych 10 procent odkładać w nieskończoność? Czy lepiej, może nie idealny, ale dobry, myślę, że dobry projekt przygotowany przez pana Arkadiusza Mielewcyka - uchwalić. Po roku, czy dwóch latach doświadczeń trzeba będzie jakieś detale zmienić – to zmienimy. Dlatego przychyliam się do wniosku pana radnego Macieja Szredera. Nie mam tego talentu jak pan Maciej, żeby to, co on powiedział w 20 sekundach – ja mówiłem w 10 minutach. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Rozumiem, że do projektu uchwały był to głos w dyskusji. Popart pan tylko wnioski pani radnej Łukian do projektu uchwały...”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „I zniechęcałem... c.d. zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu

**Przewodniczący Rady:** „Dobrze. Żeby usystematyzować; pan radny Krzysztof Siwka, pan radny Jarosław Walaszkowski. Gdybyśmy się ograniczyli do samych wniosków, to na pewno byśmy już procedowali”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Myślę, że to jest zbyt poważna uchwała, żeby tylko się ograniczać do samych wniosków. Trzeba podyskutować. Szanowny kolega zarzucił mi populizm. Ja myślę, że chyba wręcz odwrotnie. Populistą byłbym wtedy, gdybym mówił pod presją innych osób, nawet tutaj zgromadzonych, a jednak mam inne swoje zdanie. To nie jest tak do końca, że jeżeli mamy Młodzieżową Radę Miasta to temat jest rozwiązany. Bo, patrząc w ten sposób, to przecież mamy Radę Miasta. Jeżeli mamy Radę Miasta, to po co budżet obywatelski? To tak samo mamy Młodzieżową Radę Miasta. Mamy Radę Miasta i mamy budżet obywatelski. Mamy Młodzieżową Radę Miasta i dajmy im szansę, żeby Młodzieżowa Rada Miasta złożyła jakiś fajny projekt właśnie do tego budżetu obywatelskiego i żeby młodzież, bo mówimy o młodzieży ponadgimnazjalnej, żeby ta młodzież też mogła decydować, co w tym mieście będzie, jak to miasto będzie się zmieniało po ciekawych projektach. Przecież to też jest jak gdyby aspekt wychowawczy. Też patrzymy na to przez pryzmat też demokracji i edukacji młodzieży. A poza tym, sami wiemy, że Młodzieżowa Rada Miasta nie ma takiego przełożenia, nie ma wpływu na całą młodzież w mieście Łęborku. Ja podtrzymuję swój wniosek. Nie jest to wniosek wysany dziś z palca, bo ja też konsultowałem się, sprawdzałem inne budżety obywatelskie. I na przykład; miasto Łódź, wydaje mi się, że jeden z lepiej przygotowanych projektów budżetu obywatelskiego, wprowadza właśnie wiek 16 lat. Miasto Gdańsk - też wprowadza. To dlaczego my mamy być gorsi? Poza tym nie wyważajmy drzwi, jeżeli gdzieś są otwarte. Są miasta, które już rok temu

ten projekt uchwalimy – tylko czerpmy z ich doświadczeń. Po co mamy popełniać te rzeczy, które oni już zrobili w tamtym roku? Tylko po to, żeby potem za rok znowu zmienić. Nie – ja uważam, że inaczej, że jeżeli mieszkańców przyzwyczaimy do czegoś – mieszkańcy się przyzwyczają. Lepiej popracujemy, dobry projekt zrobimy i damy mieszkańcom. A nie taki sobie projekt, a potem go zmienimy. Mieszkańcy się już przyzwyczajają i sobie pomyślą; ci radni, nie mogli dopracować go tak, żeby nie musieli go po miesiącu zmieniać. Ja uważam, że, jeżeli nawet miesiąc byśmy przesunęli, miesiąc czy trzy tygodnie - tragedii nie będzie. Nie ma klęski żywiołowej, żebyśmy musieli w tej chwili. Oczywiście spróbujemy w tej chwili, nawet, jeżeli byśmy tutaj musieli trwać do 21, to trudno jesteśmy radnymi, ale zrobimy dobry projekt. Nie zamykajmy nikomu ust. Po to mamy demokrację, po to nasi przodkowie walczyli o tą demokrację żebyśmy mogli dyskutować, a nie bawić się w sejm niemy. Dziękuję”.

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Przede wszystkim, chciałbym się odnieść do kilku głosów z dyskusji, które tu były powiedziane. Pan radny Siwka powiedział, że składał wniosek na Komisji Gospodarki Miejskiej, ale ten wniosek nie uzyskał poparcia o to, żeby młodzież 16-latków mogła głosować. Ale chciałem panu przypomnieć, że pan nie zgłosił takiego wniosku, bo pan powiedział, że to jest tylko pana wątpliwość taka. Dlatego myśmy nie głosowali żadnego pana wniosku, tak? Dlatego, gdyby pan zgłosił taki wniosek, to byśmy go głosowali, a czy on był przegłosowany, czy nie – to nie wiem, ale w ogóle nie było takiego głosowania. My – jako wnioskodawcy nie składaliśmy wniosku o możliwość głosowania dla 16-latków. Dlatego, że po to głosowaliśmy nad Młodzieżową Radą Miejską, gdzie właśnie Młodzieżowa Rada Miejska może zgłosić różne wnioski i oni są reprezentantami. Nie wiem, jaką pan ma wiedzę, że oni nie są reprezentantami całej młodzieży, bo oni są przedstawicielami każdej szkoły. Każda szkoła wybierała i każde gimnazjum i każda szkoła średnia wybierała swoich przedstawicieli. To ja rozumiem, że w tych szkołach były demokratyczne wybory i tam są ludzie, którzy są przez te szkoły popierani i mają wpływ jakiś na młodzież, gdzie cała młodzież Lęborka może zgłaszać do tej Młodzieżowej Rady Miasta wnioski. I nie wierzę w to, że nasz burmistrz będzie się sprzeciwiał mądrym, dobrym wnioskowi ani, że my – jako radni będziemy mówili nie tylko dlatego, że to Młodzieżowa Rada zgłosiła pomysł młodzieży. Ja i moi koledzy z Prawa i Sprawiedliwości właśnie po to głosowaliśmy nad Młodzieżową Radą Miasta, aby wsłuchać się w głos młodzieży i aby młodzież mogła składać swoje wnioski. Nie ma potrzeby żeby ponawiać to po raz drugi w tym projekcie. Dajmy mieszkańcom możliwość wypowiedzenia się. I dlatego nie ma w naszym projekcie tej możliwości, żeby 16-latkowie głosowali, tylko te osoby, które mają czynne prawo wyborcze, czyli, które skończyły 18 lat. Ale państwo oczywiście możecie przegłosować inaczej. Jeżeli chodzi o podział na dzielnice. Nie składaliśmy takiego wniosku, ponieważ uważamy, że Lębork tak naprawdę jest średniej wielkości miastem i jak się tak rozejrzemy wokół siebie to tak praktycznie w Lęborku każdy siebie zna. I nie jest tak, że ja gdzieś mieszkam w jednej części miasta w centrum to ja będę przeciwny komuś, kto mieszka na poboczu. Też tam mam rodzinę, czy znajomych, czy przyjaciół i też nie będę głosował przeciwko tym ludziom. Jeżeli będę miał kartę do głosowania to będę według mnie wybierał dwa najlepsze projekty, które zostały zgłoszone, według mnie. I to nie jest tak, że ja będę głosował tylko ze swojej dzielnicy, bo mi się wydaje, że tylko w tej dzielnicy trzeba zrobić. Zaufajmy jednak odpowiedzialności lęborczan, że nie każdy tylko patrzy na własne podwórko, ale patrzymy na nasze miasto jako całość. Również jako radni zgłaszamy różne projekty nie zawsze z tych okręgów, z których startowaliśmy i część wniosków jest przegłosowana pozytywnie, część negatywnie. Nie po to tylko, że musimy jakąś popularność zdobyć, bo najczęściej nie będziemy nawet startować z tamtych okręgów. Ale zgłaszamy wnioski, żeby coś w jakiejś innej części miasta, czy popieramy, które będą w innej części miasta robione. Więc zaufamy mieszkańcom, że też są odpowiedzialni, też mają tego świadomość, że jakie rzeczy są potrzebne. Ale chcę powiedzieć, ten projekt, który myśmy złożyli, który się państwo upieracie, że ma być podzielony na dzielnice, on wcale tego nie wyklucza, bo w projekcie uchwały w paragrafie 7, ten paragraf upoważnia burmistrza, żeby on przeprowadził techniczne zasady

zorganizowania konsultacji. Jeżeli burmistrz opracuje taki regulamin, w którym zdecyduje, że jednak on podzieli to na dzielnice – to on ma takie upoważnienia. Właśnie ten projekt uchwały daje mu, a ja nie wiem, czy państwo nie macie zaufania do burmistrza, czy uważacie, że on źle robi. Dziwię się szczególnie radnym koalicji, że tak mówicie, że muszą być te dzielnice. Myśmy dali takie uprawnienia burmistrzowi. Jeżeli nie macie zaufania to przegłosujcie, że będzie inaczej. My stoimy na stanowisku, że tak ma zostać, ale jeżeli państwo większością głosów – bo macie większość głosów, nie będziecie mieli zaufania do burmistrza to przegłosujcie inaczej. A jestem tu po to właśnie, żeby to powiedzieć. Trzecia sprawa. Pani wiceburmistrz powiedziała, że pan burmistrz oczywiście wydał pozytywną opinię, ale wskazał na kilka błędów formalnych. Ja mam tą opinię przed sobą i nie widzę, żeby pan burmistrz wskazał na jakiegokolwiek błędy formalne, ponieważ dwóch radców prawnych się podpisało pod projektem, wątpię, żeby przeoczyli jakieś błędy formalne. A pan burmistrz jedynie powiedział; jednocześnie proponuję rozpatrzenie wprowadzenia ewentualnie drobnych zmian. Tylko drobne zmiany zaproponował pan burmistrz i myśmy je uwzględnili w naszej autokorekcie, co prawda nie wszystkie, w 90%, ale uwzględniliśmy. I to są moje takie wyjaśnienia”.

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Był to głos w dyskusji, bez wniosków do projektu uchwały. Czy ktoś z pań, panów radnych chciałby jeszcze zabrać głos i złożyć wnioski do projektu uchwały? Pani radna Halina Łukian”.

**Radna p. Halina Łukian:** „Proszę państwa, tu chcę właściwie powiedzieć do wnioskodawcy pana Mielewczyka. Rozumiem pana ból oczekiwania długie lata na oświetlenie. Ale chciałabym tak troszeczkę usprawiedliwić działanie radnych. Bo rolą radnego jest właśnie przekazywanie pewnych, takich informacji. My jesteśmy tym pośrednikiem między mieszkańcami a organem wykonawczym. Sami te prawo tworzymy. Wchodzimy w realia. Zgłaszamy różne postulaty. I często też czekamy długie lata na realizację. Powinniśmy jako radni docierać do mieszkańców i tłumaczyć, jeżeli to się da, dlaczego pewne rzeczy nie wychodzą i są jakieś opóźnienia. Tak tylko krótko, na temat budowy linii oświetleniowych. W poprzednich latach corocznie w wykazie zadań inwestycyjnych była pozycja; budowa linii oświetleniowych. Powstawały nowe ulice, przeznaczaliśmy na to 200 czasami 300 tysięcy. W późniejszym okresie radnym zaproponowano dość korzystną propozycję, żeby już nie budować z pieniędzy podatników linii oświetleniowych, ale firma ENERGA zaproponowała, że w zamian za przekazanie na majątek linii oświetleniowych oni będą nam te oświetlenia budować. Skoro to miała być taka korzystna forma współpracy, więc miasto na to poszło. I przekazaliśmy, pamiętam wtedy chyba jeszcze wtedy ty Włodku byłeś burmistrzem, przekazaliśmy wykonany, przygotowany projekt budowy oświetlenia całego osiedla Harcerzy, w tym była ta ulica Szarych Szeregów między innymi. Doszło do wykonania przez firmę ENERGA pewnych ulic, pewnego etapu na osiedlu Harcerzy, ale nie dokończyli. Później ta współpraca zaczęła kuleć. To może szczegóły by mógł powiedzieć naczelnik Wydziału Gospodarki i jak gdyby taki przestój nastąpił - 2010, 2011, również w tamtym roku nic nie zrobiono z oświetlenia w ogóle w całym mieście. Ponieważ ten temat przez radnych był dostrzeżony, na sesji na ten temat rozmawialiśmy. Skutkiem tego w budżecie tegorocznym na 2014 rok w wykazie zadań inwestycyjnych jest wpisana kwota 100 tysięcy na linie oświetleniowe. Przekazaliśmy również, chyba to było na ostatniej sesji grudniowej, na stan majątku ENERGA wykaz pewnych wykonanych linii oświetleniowych. I oni się zobowiązali, że w tym roku naprawdę z linii oświetleniowych w mieście powstanie bardzo dużo. To proszę przyjąć takie małe usprawiedliwienie naszej działalności. O tym pamiętamy. Wiele rzeczy, pomimo dobrych chęci, jest opóźnionych.”

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych chce złożyć wnioski do projektu uchwały? To pozwolicie państwo, że ja złożę kilka wniosków, aby uprościć ten projekt uchwały i żeby doprecyzować pewne kwestie niedookreślone.

**W paragrafie 1 po liczbie 1 milion zł, dopisać „każdego roku”.** Nie ma napisane jakiego roku ten milion dotyczy, a nazwy powinny być ostre.

**W paragrafie 2 i w paragrafie 5, żeby nie było wątpliwości dopisać – załącznik do niniejszej uchwały nr 3.**

**W paragrafie 2 - dopisać – załącznik do niniejszej uchwały nr 4.**

**W paragrafie 5 - dopisać – załącznik do niniejszej uchwały nr 3.**

**W paragrafie 5 - słowo „termin” zastąpić – „terminy” – bo tam mamy w harmonogramie kilka terminów.**

**W paragrafie 8 - przeredagować go w ten sposób, aby brzmiał:**

**„Upoważnia się burmistrza miasta Lęborka do powołania komisji ds. przeprowadzenia konsultacji społecznych i określenia jej składu osobowego oraz regulaminu konsultacji”.**

**Pozostałe wszystkie wykreślić wersy i wykreślić paragraf 8.**

Jeżeli mówimy, że mamy zaufanie do burmistrza to po co rozbudowywać. Burmistrz ma powołać komisję. Określić regulamin jej funkcjonowania i ma określić jej skład osobowy. Pan radny Walaszkowski mówił, że też ma zaufanie.

**To byłoby do projektu uchwały.**

I zanim byśmy przeszli do załącznika nr 1,

**załącznik nr 4 – wykreślić wszystkie gwiazdki.** To pierwsza taka uwaga.

**Punkt 1 – podstawowe informacje – ograniczyć do litery; „a”, „c”, „e” – pozostałe wykreślić.**

Czyli pozostawić tytuł projektu, lokalizacja projektu, szacunkowy koszt projektu.

Na prośbę radnych przewodniczący powtórzył:

W punkcie 1 – generalnie wykreślić wszystkie gwiazdki, żeby mieszkańcy nie mieli wątpliwości, czy muszą wypełniać, czy nie muszą, zalecane, czy nie zalecane.

**I w 1 punkcie pozostawić literę: „a”, „c”, „e”.**

**Punkt 2 – wykreślić.**

**Punkt 3 – wykreślić.**

**Punkt 4 – pozostawić.**

**Punkt 5 – wykreślić.**

**Punkt 6 – wykreślić.**

**Punkt 7 – wykreślić.**

Dodatkowe załączniki – zostawić, jeżeli jest taka wola.

**I ten drugi zapis pod tym oświadczeniem: „dla badań opinii i oczekiwań społecznych realizowanych przez Urząd Miejski w Lęborku” – też proponuję wykreślić.**

I dlaczego wykreślić ten punkt z pomysłodawcami? Ponieważ pod wnioskiem podpisuje się wnioskodawca. Używamy sformułowań – pełnomocnik w uchwale – pomysłodawca, wnioskodawca.

**Proponuję wszędzie zastąpić te słowa - ujednotwić wnioskodawca w liczbie pojedynczej łamane przez wnioskodawcy w liczbie mnogiej – w każdym miejscu.**

Nie, nie wykreślić ten drugi kwadracik. Tam zostawić tylko oświadczenie; wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych do przeprowadzenia konsultacji w ramach Lęborskiego Budżetu Obywatelskiego. Tak, bo pod wnioskiem podpisuje się czytelnie wnioskodawca. Ale składam wniosek. Takie są moje wnioski, proszę państwa. Jeszcze nie skończyłem, panie radny. Powiedziałem, dlaczego wykreślić te rzeczy, bo mamy pomysłodawców, wnioskodawców i pełnomocników. I dla mnie to jest albo wnioskodawca, czyli, bo trzeba będzie zebrać co najmniej 15 podpisów i albo to będzie pierwsza osoba z tej listy albo, któraś przez te 15 osób wyznaczona i będzie funkcjonowała jako wnioskodawca, co może być jednoznaczne z pełnomocnikiem, pomysłodawcą i ta osoba będzie właściwa do kontaktów i pilnowania tego projektu. Taki jest mój pomysł. Tam oczywiście w uchwale, bo to nie dopowiedziałem, jeżeli wykreślimy paragraf 8 to kolejne uzyskają inną numerację. I teraz, jeżeli wrócimy do załącznika nr 1....

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „W punkcie 1 załącznika 4 , czy punkt 2 zostaje czy nie?”

**Przewodniczący Rady:** „W punkcie 1 zostaje litera „a”, „c” i „e”, punkt 2 – wykreślamy, punkt 3 – wykreślamy, punkt 4 zostaje jako uzasadnienie składania wniosku, punkt 5 – wykreślamy, punkt 6 - wykreślamy, punkt 7 – wykreślamy i punkt ten dodatkowy „dodatkowe załączniki w postaci; zdjęć, ekspertyz – zalecane, jeżeli ktoś dołączy – mogą zostać. W mojej koncepcji wniosek składa się z czterech punktów, czyli tytuł, miejsce, szacunkowy koszt i dlaczego ma być wykonane takie zadanie, bez dodatkowych informacji dotyczących ochrony środowiska, żeby też nie myliło się czy ma wypełniać, czy nie ma. Cztery punkty; ma podać tytuł, gdzie i dlaczego i ewentualnie, jeżeli jakąś szacunkową wartość tego projektu, żeby nie przekraczało to 200 tysięcy.

Proszę zwrócić uwagę w załączniku nr 2, bo do załącznika nr 3 się nie odniosę, w załączniku nr 2 u góry jest podane, w jaki sposób należy głosować.

**Dlatego w załączniku nr 1, 2 będę proponował, żeby to wykreślić, skoro jest określone w załączniku nr 2.**

I teraz proszę do załącznika nr 1 – rozdział 1 proponuję wykreślić. Dlatego, że paragraf 1 z rozdziału 1 i uzyskałby następny bo o tym mówimy w paragrafie 1 uchwały, więc po co to powtarzać?

**W rozdziale 2 paragraf 2 - proponuję wykreślić,** bo to jest powtórzone w paragrafie uchwały.

**W paragrafie 3 ustęp 3 proponuję wykreślić,** z uwagi na to, że formularz ma mieć wypełnione te cztery informacje musi mieć podane i nie potrzeba pozostałych informacji.



**W paragrafie 3 ustęp 2 - słowo „kompetencje” proponuję zastąpić „zadaniami gminy”**  
- tak mówi ustawa o samorządzie gminnym. Jeszcze raz powtórzyć?

**Paragraf 2 – wykreślić.**

W paragrafie 3 w ustępie 2 słowo „kompetencje – zastąpić „zadaniami gminy”.

**W paragrafie 3 - ustęp 3 - wykreślić.**

W ustępie 4 w ostatniej linijce – na tej liście musimy podać co najmniej 15 mieszkańców z jego danymi. Po co pisać określający ogólny zakres zadania? **Proponuję „określający ogólny jego zakres” – wykreślić**, bo ma być podany tylko tytuł projektu, a we wniosku jest podany: tytuł, lokalizacja, uzasadnienie.

**Paragraf 3 ustęp 4 – ostatni wiersz na tej stronie wykreślić słowa „określający jego ogólny zakres”.** Na liście wystarczy podać, według mnie, tylko tytuł projektu. Tu już mówiłem, bo mamy też w paragrafie 4 te słowa „pełnomocnicy” tak jak powiedziałem, żeby konsekwentnie wszędzie zastąpić „pełnomocników” „pomysłodawców” jednym sformułowaniem: „wnioskodawca”, „wnioskodawcy”. **I to byłoby również w paragrafie 4.**

**Paragraf 5 proponuję wykreślić**, bo to jest powtórzenie, że załącznik nr 3 określa, jeżeli dobrze pamiętam, harmonogram – to jest w uchwale napisane.

**W paragrafie 6 w ustępie 2 – proponuję wykreślić; „pojedynczy projekt” – to słowo „pojedynczy” proponuję wykreślić.**

**W paragrafie 6 ustęp 3 lit „b” - dla jasności i składni – kosztu nieprzekraczającego 200 tysięcy zł.**

**I w lit „c” – „możliwości zabezpieczenia”.** To takie stylistyczne tylko poprawki.

**W paragrafie 7- ust. 2 - proponuję wykreślić** skoro burmistrz ma określić sposób i zasady głosowania.

**I to są moje wszystkie poprawki do tego projektu.**

Paragraf 7 ustęp 2 – prawo udziału ma każdy mieszkaniec w głosowaniu, bo to jest w uchwale napisane, żeby nie było tych powtórzeń. I takie są moje propozycje do projektu. Słucham? Ja nie mówiłem o piątym załączniku. O piątym nie mówiłem załączniku. Uchwala ma cztery załączniki tylko. Pan radny Krzysztof Siwka?

**Radny p. Krzysztof Siwka:** W załączniku nr 3 - harmonogram konsultacji – głosowanie nad propozycjami od 15 do 30 marca. W tym przedziale czasowym wyznaczymy jakiś dzień?

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję za odpowiedź, bo tu mam też...”

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „W większości budżetów jest to oddzielnie. Dlatego tutaj byłby problem z głosowaniem tajnym, że przez 2 tygodnie trzeba by było komisję czy jakiś organ do tego przygotować. To tylko...” c.d. zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu.

**Przewodniczący Rady:** „Burmistrz określi sposób. Natomiast, dziękuję za odpowiedź, bo ja sobie to zapisałem...”

**Radny p. Krzysztof Siwka:** wypowiedź bez mikrofonu - zapis nieczytelny .... „Ale przy głosowaniu tajnym...”. c.d. zapis nieczytelny - wypowiedź bez mikrofonu.

**Przewodniczący Rady:** „W załączniku nr 3 jest też mój wniosek po każdej dacie mamy do 30 stycznia. Tutaj była propozycja, żeby zmienić te daty, proponuję w każdym wierszu dopisać „każdego roku”, bo to też jest niedookreślone.

To są wnioski, które proponuję, żeby przegłosować. Nie uzasadniam. Mam nadzieję, że państwo rozumieją dlaczego je zgłaszam. Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski do projektu uchwały? Pan radny Jarosław Walaszkowski.”

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Ja chciałbym tylko do krótkiej poprawki, którą pan zaproponował odnieść się. Załącznik nr 4 punkt 1. Pan proponuje, żeby wykreślić punkt „f” – to znaczy kontakt do pomysłodawcy. Myśmy to zgłosili dlatego, że jeżeli będzie potrzeba pilna, żeby uzupełnił ktoś wniosek, żeby ktoś coś dopisał, żeby coś poprawić - to, żeby był ten kontakt do pomysłodawcy. A pan proponuje, żeby to wykreślić. Dlatego ja bym proponował, żeby tego nie wykreślać.”

**Przewodniczący Rady:** „W paragrafie 3 ustęp 4 załącznika nr 1 w nagłówku „listy poparcia projektu” – tu musi być wskazany tytuł projektu oraz dane osobowe pełnomocników. Ja tutaj proponuję zastąpić „wnioskodawców” z pełnymi danymi adresowymi - to już jest podane”.

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Ale nie z telefonem”.

**Przewodniczący Rady:** „Ale z pełnymi danymi adresowymi. **Możemy dopisać słowo „telefon”.** To jest jakby w dwóch miejscach. Dlatego moja propozycja wynika z tego, żeby tam, gdzie są powtórzenia, czy potrójnie przywołane te same zapisy – wykreślić z uchwały, żeby była jak najprostsza i czytelna. Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych chciałby zabrać głos w dyskusji? Pan radny Włodzimierz Klata”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Dla uproszczenia, myślę, jakby pan przewodniczący wnioski typu, że pojedynczy projekt zastępujemy – projekt, wycofał byłoby nam prościej. Bo myślę, że one nie wnoszą wiele merytorycznego. Ale chciałbym się odnieść do merytorycznych, do tych, co do których mam wątpliwości. Po pierwsze; w paragrafie 3 pkt 3, jeżeli wykreślimy, o tym, kiedy formularz jest ważny, to by oznaczało, że czy wypełnimy część jego rubryk czy nie, to też będzie ważny. Więc możemy wykreślić, jeżeli się zdecydujemy, że nie będzie tych pól dowolnych, ale formularz uznaje się za ważny, jeżeli wypełniono w nim wszystkie pola - to wtedy tak. To taka moja prośba, żeby przewodniczący zmodyfikował ten wniosek o to, że wycinamy tylko oznaczone jako obowiązkowe, jeżeli by chciał.

W punkcie 4 tego samego paragrafu, uważam, że jeżeli konsultacje i zbieranie podpisów ma być rzetelne, to nie może być tak, że jest tylko tytuł wniosku, że chociaż dwa zdania określające jego ogólny zakres. To moim zdaniem tak to powinno być i ja proponuję, jeżeli przewodniczący by sam nie wycofał tej poprawki, to głosować przeciwko tej poprawce. Jeżeli o jakiejś nie mówię to znaczy, że jakby nie zgłaszam większych jakiś tutaj zastrzeżeń. Ten „pojedynczy” proponowałbym, żeby się przewodniczący z tego wycofał. Ja tu nie widzę jakiegoś istotnego błędu, że „pojedynczy projekt nie może przekraczać”. Idąc dalej, mam nadzieję, że mi tu nic nie umknęło; w karcie do głosowania nie miał przewodniczący żadnych propozycji, tak? Jeżeli chodzi, że „każdego roku”. Myślę, że jeżeli to tylko rozwieje wątpliwości - to może być. Natomiast to i tak nie rozstrzyga tego, o co pytał pan przewodniczący i co wyjaśnił pan radny Walaszkowski, bo przy dobrej woli to będzie tak jak mówi pan Walaszkowski, a przy dużej ostrożności z kolei, jak była tutaj przejawiana w czasie pytania, to może być obawa, że 2 tygodnie. Więc ja bym proponował wskazać ten okres, że tam od 1 do 15 kwietnia. Tak proponowała pani radna Łukian, przepraszam głosowała i tylko napisać głosowanie nad propozycjami w jednym dniu wskazanym przez

burmistrza. I niech burmistrz, doprecyzować..... No mi się wydaje, a jaki jest problem? Jeżeli państwo będziecie uważali.....”

**Przewodniczący Rady:** „Dajmy szansę wypowiedzieć się panu radnemu”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Bądźmy konsekwentni, Krzysiu proszę, żebyś mi nie przeszkadzał. Po drugie, jeżeli ktoś będzie miał propozycje, że zamiast jeden dzień – w dniach wskazanych przez burmistrza - albo – w dziesięciu dniach wskazanych przez burmistrza – to niech zgłosi taki wniosek. Ja uważam, że jeden dzień to jest minimum, żeby było. Czy trzeba to rozciągać na tygodnie? Tego nie wiem. Bo z drugiej strony była obawa, że jak będzie z kolei dwa tygodnie – będzie za długo. Ja proponuję jeden dzień, jeżeli ktoś w tym przypadku będzie...”

**Przewodniczący Rady:** „W którym miejscu?”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Czyli głosowanie nad propozycjami w jeden konkretny dzień wskazany przez burmistrza miasta. Jeżeli będzie propozycja, że w siedem takich dni to proszę bardzo - jestem otwarty. To proszę zgłosić taką propozycję. Bo zrozumiałem, że skoro padło pytanie, czy aż dwa tygodnie ma trwać to głosowanie? Czyli, że dwa tygodnie to było za długo dla państwa. I teraz tak, myślę, że ta niejednoholitość; pomysłodawca-wnioskodawca, ona wynika tylko z samej autokorekty. W związku z tym, żeby nie w pięćdziesięciu miejscach zmieniać pomysłodawca na wnioskodawca, to tam, gdzie jest podpis z formularza, napisać podpis pomysłodawcy, w takim razie. Bo to wprowadziło to rozróżnienie....”

**Przewodniczący Rady:** „Tylko, że w formularzu jest podpis wnioskodawcy”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „No, właśnie o tym mówię - tam zmienić. Prościej jest zmienić w jednym miejscu, że podpis pomysłodawcy niż we wszystkich miejscach. Ale taka jest moja propozycja. Jeżeli chodzi o kontakt do pomysłodawcy. Uważam, moim zdaniem powinno to być. Ja zrozumiałem, że w formularzu wykreślamy punkt „b” – pomysłodawca – w pierwszym punkcie, podpunkt „b”, zostaje „a”, „c”, „e”. To wydaje mi się, że pomysłodawca powinien być opisany szerzej w tym, bo na końcu będzie tylko jego podpis albo osoby działającej w imieniu pomysłodawcy, ale sam pomysłodawca powinien być szerzej opisany, jak to wygląda. Nie wiem, gdzie te dane adresowe miały być, w którym miejscu? Tu jest podpis, należy podać imię, nazwisko, itd. To w ogóle, gdybyśmy wykreślili punkt „b” – to ten podpis na dole byłby niespójny z tym. Myślę, że, jeżeli nie wskażemy celu projektu, to myślę, że będziemy mieli projekty, które będą miały tylko tytuł i nic więcej. Bo tak; cel projektu – nie wskazujemy, opis projektu – i tutaj wskazano opis, czyli na czym on będzie polegał - wybudowanie 10 metrów kanalizacji na przykład. I to jest konkretny opis. Uzasadnienie – to przewodniczący proponował pozostawić i ja też się zgadzam. Zakres projektu – może jest nieszczęśliwe sformułowanie – zakres, ale w tym wyjaśnieniu jest napisane, żeby wyraźnie wskazać, komu ma on służyć. I moim zdaniem ta informacja jest istotna do tego, żeby projekt ocenić. Co do ochrony środowiska - nie wnoszę uwag. Ale wykreślenie punktu 7 - szacunkowy kosztorys – to ja nie bardzo wiem, jak wówczas weryfikacja projektu będzie mogła się odbywać i jak będziemy głosowali, jak wpisujemy w kartę jego wartość. Uważam, że punkt 7 powinien zostać. Ta reszta, nie wiem skąd wziął się ten pomysł, że tam zgoda na dane osobowe, być może, że ktoś, gdzieś tam sugerował. Jeżeli przewodniczący mówi, że nie trzeba, to tylko bym to uprościł. I chyba wszystko...”

**Przewodniczący Rady:** zapis nieczytelny...

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Mamy harmonogram, przed harmonogramem...”

**Przewodniczący Rady:** „Nie, przed harmonogramem to zapisałem. W harmonogramie tu, żeby 1 dzień burmistrz wyznaczył.”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Tak, żeby tak dopisać, jeżeli będą inne...”

**Przewodniczący Rady:** „I żeby w załączniku nr 4 pozostawić literę „f”...

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „W punkcie pierwszym, żeby także literę „b” zostawić i literę „f” zostawić, żeby nie wykreślać jej. Punkt 2, 3 też zostawić i piąty i siódmy, jak najbardziej. Rozumiem, że wykreślenie tej instrukcji o gwiazdce pozostaje. Ja myślę tak, tutaj ktoś z radnych podpowiedział i myślę, że dobrze podpowiedział, że sformułowanie minimum 1 dzień jest może jakieś lepsze. Ja bym proponował, żebyście państwo powiedzieli; przez ile dni ma się odbywać to głosowanie? Jeżeli są propozycje; czy dwa tygodnie? Bo, jeżeli dwa tygodnie, to nic nie trzeba robić, bo już dzisiaj jest to dobrze. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Pozwolicie, że odniosę się, jeżeli chodzi o ten paragraf 3, że formularz powinien być wypełniony cały. Modyfikuję ten wniosek, bo początkowo myślałem, że można to zrobić jeszcze prościej, ale do tego się przychylam. Natomiast do pozostałych wniosków nie przychylam się pana radnego, bo uważam, że sporządzanie kosztorysów, sporządzanie jakiś dodatkowych informacji, ktoś ma oszacować, jaki jest tytuł, miejsce położenia inwestycji, koszt i czemu ma służyć. I potem to będzie weryfikowane. Przecież mieszkaniec nie musi mieć fachowej wiedzy. Jeżeli pomylił się co do wartości – zweryfikuje i powie dlaczego jest tam pomyłka i będzie się kontaktował z wnioskodawcą i będą wyjaśniać, dlaczego inna kwota wychodzi urzędnikowi niż temu, który podał. Po co ma wnioskodawca sporządzać kosztorysy, ustalać informacje, czy ma być, bo w tym punkcie „cele projektu” – no przecież cel projektu będzie służył konkretnie mieszkańcom, którzy mieszkają na terenie położenia zadania. Jeżeli nawet będzie to taniec, bo ktoś będzie chciał uczyć się tańczyć, to będzie służyć konkretnie 50-osobowej grupie ludzi czy trzydziesto. Będzie służył upowszechnieniu tańca. Opis projektu – wystarczy, że będzie uzasadnienie – dla mnie. Dlatego nie przychylam się do tych wniosków. Pani radna Elżbieta Godderis i pan radny Krzysztof Siwka”.

**Radna p. Elżbieta Godderis:** „Szanowni państwo, chciałabym odnieść się do określenia; czy pomysłodawca, czy wnioskodawca...(przerwa w zapisie)...c.d. od słów: czy unijnych, czy marszałkowskich, to składa go wnioskodawca, określona grupa czy osoba. Proponowałabym jednak o pozostawienie tego zapisu i poprawienie pomysłodawca – wnioskodawca, bo osoba czy grupa osób składa wniosek o to sfinansowanie tego zadania z budżetu obywatelskiego”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „Panie przewodniczący, jesteśmy w XXI wieku, chcemy być nowoczesnym miastem, więc ja ponawiam moją propozycję, aby głosować przy pomocy Internetu. **Dlatego też proponuję rozdział 4 paragraf 8 - załącznik nr 1 – głosowanie przeprowadza się:** a/ w wyznaczonych punktach, gdzie będzie można wypełnić i złożyć kartę do głosowania – tak jak tutaj jest, b/ **poprzez wypełnienie interaktywnej karty do głosowania dostępnej na stronie internetowej urzędu miasta Lęborka. To wszystko do ustępu pierwszego, paragraf 8.**

**I paragraf 9 ustęp 1 - wykreślić „w sposób tajny i bezpośredni”.**

Te budżety, które przeglądałem w kilku miastach zakładają wybory, które są rozciągnięte przynajmniej na tydzień, tydzień, 10 dni. To jest taki czas, gdzie mieszkańcy spokojnie mogą zagłosować, no bo różne są sytuacje. Dlaczego mamy się ograniczać tylko do jednego dnia? Nie widzę takiej potrzeby, żeby to tak ścisłać. A mam pytanie do wnioskodawców; załącznik nr 3 „harmonogram konsultacji”, jeżeli na dole czytamy; do konsultacji budżetu obywatelskiego dotyczącego zadań itd., itd., istnieje możliwość przedłużenia wyborów do 15

czerwca. Czyli rozumiem ten harmonogram jest przykładowy, można... tak bo tutaj mamy tak; głosowanie nad propozycjami – piętnasty. Próbuje czytać ze zrozumieniem, głosowanie nad propozycjami – 15-30 marca, a tutaj w ramce tak, że można podać, jednak termin głosowania nad propozycjami nie może przypadać później niż 15 czerwca... Ja rozumiem 2014. Ale ten harmonogram tyczy się czternastego roku? Dobrze.”

**Przewodniczący Rady:** „Wnioskodawcy powinni odpowiadać”.

**Radny p. Krzysztof Siwka:** „I wracamy jeszcze do rozdziału 4, załącznik nr 1, paragraf 7, punkt 2 ustęp 2 – prawo udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec miasta Lęborka, który ukończył przed dniem głosowania 16 lat” – tak to już mówiłem. Tylko chodziło o to, kiedy ukończył, który ukończył w dniu głosowania 16 lat. I ta sama zmiana będzie dotyczyła paragrafu 3 – to znaczy ten dopisek – w paragrafie 3. Ten sam dopisek tyczy się paragrafu 3 projektu uchwały. Dziękuję bardzo”.

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję bardzo. Pan radny Włodzimierz Klata i pan radny Jarosław Walaszkowski”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Doprowadzenie, aby w tym roku odbyły się głosowania w systemie internetowym, wydaje mi się, że jest to pomysł ciekawy, ale oderwany od realiów. Nie wiem, na ile wiedza w tym zakresie pana radnego jest. Myślę, że zapewnienie, aby za pośrednictwem Internetu głosował mieszkaniec Lęborka, założmy w wieku powyżej 16 lat, zapewnienie przez Internet - jest niemożliwe. To po pierwsze. Nikt nie wie, kto siedzi po drugiej stronie sieci - to po pierwsze. Są systemy, w których sprowadza się specjalnie certyfikowane metody kodowania. Czy my jesteśmy dzisiaj finansowo i organizacyjnie przygotowani, żeby to zrobić w 2014 roku? Może w 2015 policzmy jak to będzie. Mamy plebiscyty, czy to media lokalne organizują czy różnego rodzaju portale. Państwo dobrze wiecie, co oznacza, że mieszkaniec Lęborka dostaje 74 tysiące głosów w takim plebiscycie. Moim zdaniem na dzisiaj będzie to ośmieszenie tej idei, jeżeli pozwolimy głosować internetowo, nie mając pojęcia. Czy pan radny wie, jakie przedsięwzięcia trzeba zrobić, żeby oprogramowanie, sieć i metodologia zapewniły, że tylko osoby uprawnione oddają tą drogą głosowanie. To po pierwsze. Jak zapewnić tą drogą tajność głosowania, ustalić z jakiego komputera oddano głos...”

**Przewodniczący Rady:** „Bardzo bym prosił panie radny zgłosić się do głosu”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „To nie jest wielka filozofia. Dlatego namawiam, a szczególnie z powodu, że pan radny zaproponował wykreślenie – bezpośredniości, czyli, że ja oddaję głos, a nie ja pozwalam, żeby ktoś za mnie, że ja, nie wiem, sprzedam ten głos i tajności. To są dwie zasady, które uważam, że nie gwarantują uczciwego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Być może kiedyś, jeżeli spotkamy się, popatrzymy i przeanalizujemy, gdzie tak w Szwajcarii na przykład przeprowadza się...”

**Przewodniczący Rady:** „Bardzo bym prosił panie radny zgłosić się do głosu. Trzeci raz podczas jednego wystąpienia”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Być może, że robią miasta w Polsce, słyszałem o czymś takim. Ja tylko twierdzę – internetowa metoda głosowania nie zapewni tajności i osobistego oddania głosu, co oznacza, że mogą to być głosy osób nieuprawnionych, czy to pozyskane powiedzmy, legalnie, czyli za zgodą tego uprawnionego, czy pozyskane też nielegalnie. Uważam, że sprzedawanie własnego głosu to nie jest dobra metodologia. My nie poznamy

wtedy prawdziwego poglądu mieszkańców. Przeciwno wykreśleniu tajności, bezpośredniości i wprowadzeniu głosowania przez Internet jestem, ponieważ uważam, że jest to nierealne do zrobienia w krótkim czasie. W roku 2014 – na pewno nie, bez poważnych kosztów – na pewno nie”.

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Czy pan radny Jarosław Walaszkowski? I pan radny Jarosław Gosz.”

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Kilkakrotnie pojawiały się dyskusje na temat głosowania...”

**Przewodniczący Rady:** „Przepraszam, momencik, żebym tylko uporządkował. Rozumiem, że pan radny Włodzimierz Klata zgłasza wniosek przeciwny do pana radnego Siwki w sprawie internetowego głosowania.”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** - wypowiedź bez mikrofonu- zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „Dobrze, rozumiem”.

**Radny p. Jarosław Walaszkowski:** „Głosowanie nad propozycjami w harmonogramie konsultacji pisze; od 15 do 30 i tu wzbudziło takie kontrowersje, czy to ma trwać jeden dzień, czy może 14 dni – to jest za długo. Ale przypominam, powołuję się na ten sam paragraf projektu uchwały, paragraf 7, który mówi, że o dniach, godzinach, uprawnionych do głosowania – takie upoważnienia ma burmistrz. Jeżeli burmistrz uzna, że najlepiej by było żeby to było 5 dni – to będzie 5 dni. Jak uzna, że potrzeba 2 tygodnie - to będzie 2 tygodnie. Ale oczywiście możemy ten paragraf 7 wyrzucić i przyjąć, że wyznaczamy 3 dni, 5 dni, 10 dni, nie wiem. Dlatego ja bym trzymał się tej propozycji, która jest tutaj. I miejmy zaufanie do burmistrza, że on ustali najlepszą ilość dni do głosowania, żeby każdy mógł spokojnie podejść i oddać swój głos. Jeżeli chodzi o internetowe głosowanie; to rozumiem, że pan radny Siwka, nie chciałem tu politycznie tak ugrywać dzisiaj, ale mówi o tym internetowym głosowaniu, bo widocznie ma doświadczenie z głosowania internetowego w Platformie, jak było, jak otrzymał kody, nie wiem czy głosował internetowo, czy nie. Przypominam, że tam były tak ściśle kody, a słynna na cały kraj sytuacja, gdzie jeden z dziennikarzy pokazał, że on od dwóch osób ma takie kody i swobodnie głosuje. Więc nawet w partii rządzącej, która miała takie zabezpieczenia i tak osoby, które nie miały uprawnień – głosowały. Tym bardziej w Lęborku, gdzie nie będzie jakiś kodów, specjalnych takich zabezpieczeń, bo to byłyby potężne koszty tego zorganizowania, na pewno by nie dawało to gwarancji. Dlatego dajmy możliwość w tradycyjnej metodzie tak jak odbywają się wybory; każdy musi podejść i oddać swój głos”.

**Przewodniczący Rady:** „Wniosku nie zgłosił pan do projektu uchwały. Przepraszam, muszę to kontrolować. Pan radny Gosz”.

**Radny p. Jarosław Gosz:** „Panie przewodniczący, mam trzy krótkie rzeczy. Tutaj pan radny Walaszkowski mówił o tym kontakcie z wnioskodawcą. Z tym, że nie wiem, po co ten kontakt, jeżeli w uchwale nie ma komisja weryfikująca żadnej delegacji do tego, żeby zwracać się do wnioskodawcy, jeżeli jest jakieś uchybienie, bo takiego punktu nie ma. Także prosiłbym o uzupełnienie tego o taką możliwość, bo szkoda by było dobrego projektu, żeby, nie chcę wam odbierać tej możliwości. To jest jedno. A propos wyborów – głosowania; ja myślę, że pogodzę tych dwóch panów – niech to będą po prostu wybory bezpośrednie. Nie tajne. Tajne stosuje się do wyborów personalnych, przy takich inicjatywach społecznych nikt się nie będzie bał jakiejś inicjatywy skreślić jednej czy dwóch. To jest druga rzecz. I na koniec, po zakończeniu dyskusji chciałbym prosić, żeby wnioskodawca, czyli pan

Mielewczyk, nie no wszyscy prosili, żeby pan wnioskodawca się wypowiadał, także chciałbym, żeby wnioskodawca odniósł się do głównych zmian proponowanych w trakcie dyskusji. Czyli przykładowo do kwoty 100 tysięcy, do tych czterech okręgów, czy podziału na okręgi miasta, nie do tych literówek tzw., tylko do tych poważniejszych zmian. Prosiłbym o opinię wnioskodawcy.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** wypowiedź bez mikrofonu- zapis nieczytelny

**Radny p. Jarosław Gosz:** „Do wniosku tak”.

**Przewodniczący Rady:** „Postulat był. Nie ma jeszcze formalnie wniosku”.

**Radny p. Jarosław Gosz:** „To jest postulat”.

**Przewodniczący Rady:** „Dobrze, czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych chciałby zabrać głos w dyskusji, złożyć wnioski i uwagi do tego projektu? Jeżeli nie byłoby takiej woli, tak, tutaj pan radny złożył uzupełnienie. Oczywiście w odpowiednim momencie, jak będziemy głosować to ja to przedstawię. Zmierzalibyśmy do zamknięcia tej dyskusji. Przed jej zamknięciem prosiłbym pana Mielewczaka o udzielenie odpowiedzi na postawione pytania”.

**Pan Arkadiusz Mielewczyk:** „Jeżeli chodzi o kwotę 100 tysięcy. My zakładamy górny pułap 200 tysięcy, a nie wyklucza tego, że te projekty mogłyby być mniejsze, czyli 50 tysięcy, czy 60 tysięcy. Natomiast, jeżeli ktoś, przeglądałem ostatnio BIP i zauważyłem jedną tam inwestycję polegającą na remoncie drogi, była to bodajże ulica Chłopska do przejazdu kolejowego i tam była kwota około 170 tysięcy i długości 360 metrów. I nie chciałbym tutaj zawężać tej kwoty do 100 tysięcy, ponieważ będziemy jakieś zgłoszenia robić do Starostwa, zgodnie z prawem budowlanym dotyczące przeprowadzenia remontu. Natomiast przeprowadzimy jakieś pięćdziesiąt, sześćdziesiąt metrów i wolałbym, żeby ta kwota po prostu została. Ale nie wyklucza to osób, które będą składały mniejsze wnioski. Jeżeli chodzi o okręgi. Myślę i uważam, że w tym roku powinno zostać to bez okręgów. Jeżeli po tym roku okaże się, że będą jakieś propozycje, zmiany dotyczące tych okręgów, to jeżeli będzie taka wola to myślę, że radni wniosą zmiany do tej uchwały. Na dzień dzisiejszy są nie przewidywane. Ale w regulaminie oczywiście jest stworzona furka dla pana burmistrza, jeżeli pan burmistrz uzna, że należy Lębork podzielić na cztery okręgi, chociażby takie jak były do tej pory okręgi wyborcze, to jest to możliwe i jest taka furka otwarta dla pana burmistrza.”

**Przewodniczący Rady:** „Dziękuję. Zatem, tak jak zapowiadałem, rozumiem, że już nie ma kandydatów do dyskusji. Zamykam dyskusję. Czy mógłbym panie i panów radnych prosić o 5 minut przerwy, abym uporządkował te wnioski. Nie, bo jeżeli ja rozumiem, że możemy tu liczyć na wzajemną wyrozumiałość, czy 10 minut, postarałem się, spisałem wszystkie wnioski według takiej kolejności jak były zgłaszane przez poszczególnych radnych. Coś mi też tutaj umknęło, wniosek, który jakby wymaga pierwszeństwa głosowania, to proszę o odpowiedź. I będziemy w ten sposób procedować i będziemy według tej kolejności jak zostały zgłoszone tak będziemy to głosować.”

**Radny p. Jarosław Gosz:** „Panie przewodniczący, jeżeli to już jest koniec dyskusji - to nadal nie ma w tej uchwale delegacji, dla komisji, która mogłaby zwrócić się do wnioskodawcy o uzupełnienie brakujących elementów...”

**Przewodniczący Rady:** „Ale nie ma elementów brakujących, bo uznaliśmy, że formularz zgłoszeniowy musi mieć wszystkie pola wypełnione, czyli nie można jakby uzupełnić niczego.”

**Radny p. Jarosław Gosz:** „Ale, nie ma żeby była taka możliwość, może się zdarzyć....”

**Przewodniczący Rady:** „Ale jest kontakt do wnioskodawcy. I rozumiem, że komisja w przyjętym zwyczajem i prawem, żebyśmy też nie mnożyli jakiś kolejnych norm prawnych. Na zasadzie kodeksu postępowania administracyjnego, jeżeli ktoś składa podanie do organu administracji publicznej, organ go zapytuje - na takiej zasadzie, myślę, że wzajemności. Ta komisja i burmistrz może to dookreślić w regulaminie pracy tej komisji, że będzie wzywała o uzupełnienie”.

**Radny p. Jarosław Gosz:** „To w taki razie, złożyłbym wniosek rozszerzający ten punkt o przedłużenie czasu weryfikacji z miesiąca do 45 dni, chociażby”.

**Przewodniczący Rady:** „W którym punkcie?”

**Radny p. Jarosław Gosz:** „To jest chyba w trzecim”.

**Przewodniczący Rady:** „Weryfikacja propozycji, żeby trwało 45 dni, dobrze”.

**Radny p. Jarosław Gosz:** „Ja proponuję, bo na razie jest 14 dni. No, ale po co pół roku?”

**Przewodniczący Rady:** „Ale proszę, każdy miał prawo zgłaszać. Czy ktoś jeszcze chce złożyć wnioski? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Proszę o te 10 minut przerwy”.

**Po przerwie, o godzinie 18.00 Przewodniczący Rady p. Adam Stenka wznowił obrady XXXI sesji Rady Miejskiej w Łęborku.**

Przewodniczący zwrócił się do wszystkich o pomoc. Wyraził nadzieję, że uporządkował wszystkie wnioski na tyle, na ile się dało i że jakiegoś nie ominął.

**Przewodniczący Rady:** I tak, uznaliśmy bezspornie i pan przewodniczący komisji Gospodarki Miejskiej pan radny Włodzimierz Klata potwierdził to dwukrotnie, że wnioski Komisji Gospodarki Miejskiej do projektu uchwały zostały wszystkie uwzględnione w autokorekcie wnioskodawców. Czy jest jakaś wątpliwość?

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Nie, idea tych wniosków została uwzględniona i zadałem pytanie; czy ktoś z radnych chciałby żeby podtrzymać te wnioski. Rozumiem, że jak nikt z radnych z komisji nie chce podtrzymać, to wycofujemy.”

**Przewodniczący Rady:** „Rozumiem, czyli kwestię wniosków z Komisji Gospodarki Miejskiej mamy ustaloną?”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** wypowiedź bez mikrofonu - zapis nieczytelny

**Przewodniczący Rady:** „Poszczególne wnioski...”

**Radny p. Włodzimierz Klata :** „Co do jednego nie sprawdzałem....”



**Radna p. Halina Łukian:** „A ja sprawdzałam i...”. - c.d. wypowiedzi bez mikrofonu –zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „Dobrze, jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu ponad wszelką wątpliwość rozumiem, że wnioski z Komisji Gospodarki Miejskiej są uwzględnione lub też wycofane.

**Pierwszy wniosek**, który był zgłoszony to jest wniosek komisji Budżetowej;

**aby w załączniku nr 1 w § 6 w ust. 3 w lit. „b” dokonać zmiany z kwoty 200 tysięcy na 100 tysięcy. Taki jest wniosek Komisji Budżetowej.**

Kto z pań, panów radnych jest za wnioskiem Komisji Budżetowej? Proszę o podniesienie ręki.

**6 głosów za, 7 głosów przeciw, 2 wstrzymujące, w chwili głosowania obecnych na sali 14 radnych. Zgadza się obecnie mamy już dwóch więcej – 16 radnych.**

**Wniosek nie został uwzględniony, czyli pozostaje 200 tysięcy.**

Kolejny wniosek złożyła radna p. Halina Łukian, dotyczący **załącznika nr 3, aby w kolumnie pierwszej w wierszu trzecim, czwartym i piątym dokonać następujących zmian:**

**od 01 do 31 marca – w kolumnie pierwszej wers trzeci**

**wers czwarty – od 01 do 15 kwietnia**

**i wers piąty - od 15 do 30 kwietnia**

Tak? Tu jest poprawka koleżanki od 16 do, żeby się te dwie daty nie pokrywały.

przewodniczący powtórzył wniosek;

**od 01 do 31 marca – w kolumnie pierwszej wers trzeci**

**wers czwarty – od 01 do 15 kwietnia**

**i wers piąty - od 16 do 30 kwietnia**

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**14 głosów za, 1 przeciw, 2 wstrzymujące, 16 radnych obecnych na sali.**  
Przewodniczący przeprosił za podanie błędnie stanu obecności – obecnych 17 radnych.

**Wniosek został przyjęty.**

Kolejny wniosek radnej p. H.Łukian, aby w kolumnie drugiej w załączniku 3 w wierszu piątym słowo **„zwycięskich” zastąpić „wybranych”**. Wpisanie: **„wybranych przedsięwzięć do projektu budżetu miasta”**.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**13 głosów za, 0 głosów przeciw, 4 głosy wstrzymujące. 17 radnych obecnych na sali.**

Kolejny wniosek radnego p. K.Siwki dotyczy projektu uchwały w § 3 wykreślić słowa: „posiadający czynne prawo wyborcze” zastąpić po przecinku, „ którzy ukończyli 16 lat w dniu głosowania”.

Radny p. Leszek Mielewczyk - wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny

Przewodniczący Rady: „Możemy to zrobić razem tylko, że to już dotyczy załącznika, ale dobrze i byłoby...”

Radny p. Jarosław Litwin – wypowiedź bez mikrofonu – – zapis nieczytelny

Przewodniczący Rady: „Ale nie ma słowa - prawo wyborcze. Dobrze, ale akurat w paragrafie 7 ja miałem dalej idący wniosek , aby w ogóle ustęp 2 wykreślić.”

Radny p. Włodzimierz Klata – wypowiedź bez mikrofonu– zapis nieczytelny

Przewodniczący Rady: „Głosujemy paragraf 3 projektu uchwały;

„Uprawnionymi do udziału w konsultacjach są mieszkańcy miasta Lęborka, którzy ukończyli 16 lat w dniu głosowania”.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**7 głosów za, 9 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący. 17 radnych obecnych na sali.**

**Wniosek nie został uwzględniony.**

Kolejny wniosek zgłoszony przez p. radnego Siwkę, aby w załączniku nr 1 w § 7 w ust. 2 wykreślić te same słowa „posiadający czynne prawo wyborcze”.

„Prawo udziału w głosowaniu ma każdy mieszkaniec miasta Lęborka, który ukończył 16 lat w dniu głosowania.

Zgłosił. To jest formalny wniosek Pana Siwki. Możemy dojść do absurdu w czasie głosowania, ale wtedy będziemy się zastanawiać. Jest taki wniosek. Czy wnioskodawca podtrzymuje swój wniosek?

Podtrzymuje swój wniosek.

W załączniku 1 w § 7 ust. 2 wykreślić „posiadający czynne prawo wyborcze” zastąpić „którzy ukończyli 16 lat w dniu głosowania”.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**7 głosów za, 10 przeciw, 0 wstrzymujących.**

**Wniosek nie został przyjęty.**

**Wnioski Przewodniczącego Rady.**

„Ale w tym miejscu nie było wniosku z paragrafu 8. On może się pojawił później. To był tylko zgłoszony do tych dwóch paragrafów głos. Potem zabierał głos p. Jarosław Litwin, który zgłosił postulat. Wniosku nie ma. Dyskusja została zamknięta. Potem zabierał głos p. radny Maciej Szreder, potem p. Mielewczyk, potem nie było chętnych do dyskusji i ja zgłosiłem wnioski. Według kolejności:

- w § 1 projektu uchwały w ust. 2 dopisać – „każdego roku”

„Kwota budżetu obywatelskiego wynosi łącznie 1 000 000,00 zł, każdego roku”.

(dookreślenie nazwy).

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**15 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące. 17 radnych obecnych na sali.**

**Wniosek przeszedł.**

Kolejny wniosek dotyczy **§ 2, aby w tym nawiasie załącznik nr 4 do niniejszej uchwały** żeby dopisać po myślniku - formularz zgłoszeniowy w jednym i drugim miejscu w nawiasie.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**7 głosów za, przeciw 0, 10 wstrzymujących.**

**W § 5 projektu uchwały zastąpić słowo „termin” - „terminy” i dopisać załącznik nr 3 do niniejszej uchwały.**

Radni zgłosili wolę głosowania osobno wniosków.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem, aby słowo „termin” zastąpić słowem „terminy”? Proszę o podniesienie ręki.

**12 głosów za, 1 przeciw, 3 wstrzymujące, obecnych na sali 16 radnych.**

I drugi wniosek w § 5 – „załącznik nr 3 do niniejszej uchwały”. – dopisać słowa – do niniejszej uchwały.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**12 głosów za, 0 przeciw, 4 wstrzymujące, obecnych na sali 16 radnych.**

Kolejny wniosek:

W § 7 „Upoważnia się Burmistrza Miasta Lęborka do powołania Komisji ds. przeprowadzenia konsultacji i jej składu osobowego oraz regulaminu konsultacji. Taka jest propozycja, żeby wykreślić słowo „szczegółowego” i po tym słowie też zwłaszcza z tym; itd.- wykreślić te wersy.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**5 głosów za, 5 przeciw, 6 wstrzymujących.**

**Wniosek nie przeszedł.**

Kolejny wniosek:

**Wykreślenie paragrafu 8 i kolejne paragrafy miałyby kolejną liczbę.**

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**Muszę się wycofać z tego wniosku, bo „skład osobowy” nie przeszedł w tamtym rozwiązaniu, więc wycofuję się.**

I teraz był taki ogólny wniosek – mój; aby tam gdzie występuje „pełnomocnik” łamane przez „pełnomocnicy”, „pomysłodawca” łamane „pomysłodawcy”- jest przedstawiciel pomysłodawców zastąpić słowem - „wnioskodawca” łamane przez „wnioskodawców” z uwagi na to, że pod formularzem podpisuje się wnioskodawca i w tym jest też wskazany do kontaktów wnioskodawca – w uchwale.

We wszystkich miejscach projektu uchwały, we wszystkich załącznikach ujednolicić nazwę, że - „wnioskodawca” łamane przez „wnioskodawców”.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**9 głosów za, 0 przeciw, 7 wstrzymujących. 16 radnych obecnych na sali.**

Kolejny wniosek:

W załączniku nr 4 w punkcie 1 wykreślić lit. „b”, „d”, „f”, a pozostają litery: „a”, „c”, „e”.

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tych liter? Proszę o podniesienie ręki.

**5 głosów za, 5 przeciw, 6 wstrzymujących.**

**Wniosek nie przeszedł.**

Kolejny wniosek:

**Wykreślenie punktu 2 i 3 w załączniku nr 4.”**

**Radny p. Włodzimierz Klata: wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny**

**Przewodniczący Rady: „Proszę bardzo.**

**Wykreślenie punktu 2 w załączniku nr 4.**

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tego punktu? Proszę o podniesienie ręki.

Tak. Ideą jest, żeby uprościć wniosek i żeby mieszkańcy mieli jak najmniej do wypełniania podając, gdzie, co i za ile. Tak.

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tego punktu? Proszę o podniesienie ręki.

**7 głosów za, 5 głosów przeciw, 4 wstrzymujące.**

**Wykreślenie punktu 3 z projektu.**

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tego punktu z projektu? Proszę o podniesienie ręki.

**3 głosy za, 5 głosów przeciw, reszta się wstrzymała.**

**Punkt pozostaje.**

**Wykreślenie punktu 5 – „zakres projektu”**

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tego punktu? Proszę o podniesienie ręki.

**8 głosów za, 7 przeciw, 1 wstrzymujący. 16 radnych obecnych.**

**Punkt został wykreślony.**

**Wykreślenie punktu 6 w załączniku nr 4.**

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tego punktu? Proszę o podniesienie ręki.

**14 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące.**

**Wykreślenie punktu 7 w załączniku nr 4.**

Jest „szacunkowy koszt” w punkcie 1 – a tu jest kosztorys w lit „e”. Dlatego proponuję **wykreślić to „szacunkowy koszt”**, a urzędnicy będą weryfikować realny koszt przedsięwzięcia. Chcemy pomóc mieszkańcom.

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem punktu 7 z załącznika nr 4? Proszę o podniesienie ręki.

**6 głosów za, 5 przeciw, 5 wstrzymujących.**

**Punkt został wykreślony.**

I w związku z tym, bo tego nie powiedziałem na początku, pola oznaczone gwiazdka – traktowane są jako obowiązkowe, też proponuję wykreślić i wszystkie gwiazdki. Czyli wszystkie informacje byłyby do wypełnienia.

Kto z pań, panów radnych jest za takim wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**14 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące.**

**Wniosek przeszedł.**

Wniosek ostatni dotyczący załącznika.

Aby pozostawić tylko to oświadczenie tego pierwszego zapisu. Ten drugi - dla badań opinii - wykreślić.

Na końcu, tam, gdzie mamy ten drugi kwadracik: „Dla badań opinii i oczekiwań społecznych realizowanych przez Urząd Miejski w Lęborku. – wykreślić.”

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tego zapisu? Proszę o podniesienie ręki.

**9 głosów za, 0 przeciw, 7 wstrzymujących.**

**Wniosek przeszedł.”**

Przewodniczący zwrócił się o pozwolenie na zmianę kolejności, jeżeli byłaby taka wola, żeby w załączniku nr 3 zmienione zostały te daty, proponuje również: „Aby, po dacie dopisać również „każdego roku” w każdym wierszu.

Chodzi o to, żeby doprecyzować, jakiego roku to dotyczy. Każdego roku, bo tak jest trochę nazwa niedookreślona.

Kto z pań, panów radnych jest za wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**8 głosów za, 0 przeciw, 8 wstrzymujących. 16 radnych obecnych na sali.**

**Wniosek przeszedł.**

**Kolejny wniosek:**

**W załączniku nr 1, aby wykreślić § 1 w całości,** bo te informacje są powtórzone w projekcie uchwały w zakresie, co to jest budżet obywatelski, jaka jest kwota budżetu obywatelskiego, żeby nie dublować tego w uchwale i w załączniku. I w tym momencie numeracja rozdziałów i numeracja paragrafów zmieniłaby się.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

3 głosy za, 3 przeciw, 9 wstrzymujących, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. 16 radnych obecnych na sali.

Czyli zapis pozostaje.

**Wniosek nie przeszedł.**

**Przewodniczący Rady:** Proponowałem wykreślić paragraf 2 w załączniku nr 1, z uwagi na to, że jest to powielone w projekcie uchwały.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki."

**Radny p. Włodzimierz Klata:** wypowiedź bez mikrofonu - zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:**

„Propozycję projektu do zrealizowania w ramach Budżetu Obywatelskiego może zgłosić każdy mieszkaniec Miasta Lęborka posiadający czynne prawo wyborcze”.

Dla mnie jest to powtórzone w paragrafie 3, choć nie dosłownie, ale dotyczy tej samej sytuacji, bo konsultacje polegają na tym, że mieszkańcy mający prawo wyborcze mogą konsultować i składać wnioski.”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** wypowiedź bez mikrofonu - zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „Ja mam taką propozycję. Możecie Państwo się z tym nie zgodzić.”

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

3 głosy za, 7 przeciw, 6 wstrzymujących.

**Wniosek nie przeszedł.**

Kolejny wniosek:

**W paragrafie 3 ust. 2 wyraz „kompetencje” zastąpić: „które mieszczą się w zadaniach gminy”.** Gmina realizuje zadania.

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

8 głosy za, 0 przeciw, 8 wstrzymujących.

**Wniosek przeszedł.**

Kolejny wniosek:

**W paragrafie 3 ust. 4 wykreślić słowa: „określający jego ogólny zakres”.**

Ja rozumiem, że tak powinno być, bo ludzie powinni wiedzieć pod czym się podpisują. Jeżeli Państwo uznacie, że ten zapis ma zostać, to zagłosujecie przeciw. Taka jest moja propozycja.

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem tego zapisu? Proszę o podniesienie ręki.

**2 głosy za, 10 przeciw, 3 wstrzymujące. 16 radnych obecnych na sali.**

**Wniosek nie przeszedł.**

**Pan Artem Baranowski – radca prawny:** „Pozostawienie tego zapisu dotychczasowego w paragrafie 3 ustępie 3, czyni go tutaj bezprzedmiotowym, dlatego że...” c.d. wypowiedzi bez mikrofonu – zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „Dlatego też wnioskowałem, ale p. radny Włodzimierz Klata uznał, że w tym momencie może być taka sytuacja, że ktoś wypełni tylko dwie pozycje. Ale ja się wycofałem z tego wniosku na sugestię kolegi, bo kolega uznał, że jeżeli wykreślamy fakultatywne elementy do wypełnienia i jeżeli nie ma i wszystkie trzeba wypełnić. Ja uznałem, taka była wypowiedź kolegi. Dobrze, to ja podtrzymuję ... Dobrze, na prośbę kolegi mam zapisane, ale dobrze. To podtrzymuję swój wniosek.

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem ustępu 3 w paragrafie 3? Proszę o podniesienie ręki.

Na prośbę radnych o dookreślenie wniosku Przewodniczący sformułował ponownie wniosek:

**Kto jest za wykreśleniem słów: „oznaczone jako obowiązkowe”?**

**16 za – jednogłośnie.**

Kolejny wniosek:

**Proponowałem wykreślenie § 5**, bo harmonogram jest określony i powielanie tego jest zbędne w załączniku nr 1. I wtedy paragrafy uzyskałyby kolejną numerację.

Kto jest za wykreśleniem § 5 załącznika nr 1? Proszę o podniesienie ręki.

**4 głosy za, 3 przeciw, 9 głosów wstrzymujących.**

**Wniosek przeszedł.**

Kolejny wniosek:

**Proponowałem w § 6 ust. 2 wykreślić słowo „pojedynczy” i zostałaby tylko „projekt (zadanie) nie może przekroczyć kwoty 200 000 zł.** – to taka stylistyczna poprawka.



Kto jest za wykreśleniem tego wyrazu? Proszę o podniesienie ręki.

**7 głosów za, 0 przeciw, 9 wstrzymujących.**

#### **Wniosek przeszedł.**

Proponowałem również stylistyczną poprawkę w ustępie 3 § 6 tym samym, a już teraz § 5 bo się zmieniła numeracja, w tych starych, a potem poprawimy, będę mówił zamiennie.

**W lit. „b” – „kosztu nieprzekraczającego pod względem merytorycznym według następujących kryteriów:**

**a/ możliwość realizacji,**

**b/ kosztu nieprzekraczającego 200 000 zł,**

**c/ możliwości zabezpieczenia w budżecie na kolejne lata ewentualnych kosztów, które projekt będzie generował w przyszłości.**

**Dwie stylistyczne poprawki w lit. „b” i „c”**

Kto z pań, panów radnych jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**5 głosów za, 7 przeciw, 4 wstrzymujące. 16 radnych obecnych.**

#### **Wniosek nie przeszedł.**

Proponowałem wykreślenie w § 7 - nowym 6, stary 7, ustępu 2 i nie byłoby numeracji ustępu 1, gdyż to jest powtórzone w uchwale, że udział ma w głosowaniu każdy mieszkaniec, który ma czynne prawo wyborcze.

Kto z pań, panów radnych jest za wykreśleniem ustępu 2 i tymi zmianami? Proszę o podniesienie ręki.

**4 głosy za, 6 przeciw, 6 wstrzymujących.**

#### **Wniosek nie przeszedł.**

I w ten sposób wyczerpaliśmy chyba wszystkie wnioski złożone przeze mnie.

I kolejne wnioski.

Pan Siwka złożył wniosek – odpowiedział, że ma być to ten, który ukończył w dniu głosowania – te wnioski już głosowaliśmy i to już upadło.

Potem p. Włodzimierz Klata poparł p. Halinę Łukian w sprawie tych terminów.

I tu mam wnioski złożone przez p. Jarosława Walaszковского, ale nie pamiętam, czy to były wnioski czy to była dyskusja tylko... Ale na wszelki wypadek sprawdzimy, co mam zapisane? Dobrze, wolę lepiej zapytać... Zawsze pytam panie radny. Tak – to był raczej głos w dyskusji – odnotowałem sobie na marginesie uchwały.

I potem złożył wnioski p. Włodzimierz Klata do załącznika nr 3, tam gdzie mamy w kolumnie drugiej w wierszu czwartym, żeby dopisać w dni ustalone przez Burmistrza Miasta. Głosowanie nad propozycjami w dni ustalone przez Burmistrza Miasta Lęborka.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Wniosek jest bezprzedmiotowy, bo skoro nie wykreśliliśmy z § 7, że..... - to nie trzeba.”

**Przewodniczący Rady;** „Dziękuję. I sprawdzimy tylko dla porządku. Kolega złożył wniosek do załącznika nr 4, aby podtrzymać lit.1 „b” –to zostało wykreślone, aby podtrzymać punkt 2 – wykreślone, punkt 3 - i to też.

I teraz mamy jeszcze kilka wniosków. Mam nadzieję, że zbliżamy się do końca.

**Pan Krzysztof Siwka złożył wniosek w § 8 ust. 1 załącznika nr 1.**

W ustępie 1, aby dopisać...p. radny Włodzimierz Klata złożył wniosek przeciwny w tym zakresie, aby dopisać po słowie; „Głosowanie przeprowadza się w wyznaczonych punktach, gdzie będzie można wypełnić i złożyć kartę do głosowania, interaktywnej karty do głosowania na stronie internetowej miasta Lęborka”.

**Taki był wniosek p. radnego Siwki.** Tu też troszeczkę dłużej trwała dyskusja.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem tego wniosku?

**Radny p. Włodzimierz Klata** – wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „Tak, ale to był następny wniosek. Ja wiem, ale w takiej kolejności jak zostały zgłoszone.

**Paragraf 8 ustęp 1 dopisać: „oraz poprzez wypełnienie interaktywnej karty do głosowania dostępnej na stronie internetowej miasta Lęborka”.**

Kto jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

**3 głosy za, 10 przeciw, 3 wstrzymujące.**

**Wniosek nie został uwzględniony.**

**I drugi wniosek w § 9 , aby wykreślić słowa w sposób tajny i bezpośredni.**

**Radny p. Krzysztof Siwka:** wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „To znaczy tylko słowo – tajny. Głosowanie odbywa się w sposób bezpośredni zostawić tu, tak? Tutaj p. Jarosław Gosz złożył też wniosek, który miałby pogodzić to rozwiązanie. Czyli on jest zbieżny, bo miało zostać słowo – bezpośredni - w sposób bezpośredni.

Kto z pań, panów radnych jest za wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki.

3 głosy za, 8 przeciw, 5 wstrzymujących.

### Wniosek nie przeszedł.

Wnioski p. radnego Siwki były już połączone z pierwszym; „którzy ukończyli w dniu głosowania 16 lat”.

### I p. radny Jarosław Gosz złożył ostatni wniosek:

**W załączniku nr 3.** Tylko proszę powiedzieć, my dzisiaj przegłosowaliśmy od 01 do 31 marca na cały miesiąc, a p. radny proponuje, **żeby to było 45 dni** – to jest konsekwencja bo tylko był wniosek do tego wersu, konsekwentnie musiałby być wtedy wniosek do wersu czwartego i piątego. Pan radny podtrzymuje swój wniosek? Czyli należy go tak rozumieć, że tu by było... ale to wtedy się pokrywa jedno z drugim i nie ma... Czyli by było tak:

**Radny p. Włodzimierz Klata:** wypowiedź bez mikrofonu- zapis nieczytelny.

**Przewodniczący Rady:** „Tak, w tej samej sprawie. Czy, jeżeli jest wniosek, który idzie dalej, że ma być to dłuższy okres, należy....Ja wiem... bo wniosek był jeden i drugi wymaga tyle samo głosowań tylko był, według kolejności głosujemy. Radny złożył wniosek żeby w tym pierwszym. Dlatego się dopytuję, jaka jest intencja też tego wniosku. Ma być od 1 marca do 15 kwietnia, czy do 14 kwietnia, bo 45 dni trzeba by było i tam przesuwamy wtedy od 15 kwietnia do 30 i potem by było 2 tygodnie od 1 maja do 15 maja, tak?”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „To tylko w trosce o to, że czego się teraz nauczymy to ułatwi potem procedowanie przy kolejnych uchwałach. Gdyby intencją było wypowiedzanie się co do wiersza trzeciego, czyli tego, o którym mówi p. Gosz, to trzeba było wniosek Pani Łukian, za jej zgodą, rozdzielić na dwie części. Wszystko do wiersza trzeciego - to jest pierwsza rzecz i pozostałe rzeczy wynikające z wniosku p. Gosza, bo głosując za wnioskiem pani Łukian ja poparłem pierwsze trzy wiersze, ale też dlatego, że poparłem wiersze czwarty i piąty. Moim zdaniem...”

**Przewodniczący Rady:** „Głosowaliśmy trzeci, czwarty i piąty”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Przepraszam, te które tu koleżanka mówiła. Czyli to ta kwestia, która była we wniosku pani Łukian, skoro nie została wydzielona z tego wniosku, to w tej chwili nie może być głosowana, bo ona była istotnym argumentem, który mnie przekonał do głosowania innych elementów jej wniosku, chyba, że Przewodniczący zrobi reasumpcję głosowania i zrobi tak, jak w tej chwili mówię. To jest moja opinia, bo inaczej popadlibyśmy w paradoks”.

**Przewodniczący Rady:** „Powiedziałem, że możemy popaść w paradoks, czy w absurd, bo wnioski głosujemy według kolejności. Troszeczkę nie usystematyzowaliśmy na tyle czy ja nie usystematyzowałem tych wniosków. W związku z tym, żeby dać zadość też temu wnioskowi, **składam wniosek o reasumpcję głosowania** tego wniosku w sprawie tych....Dobrze. Trzymajmy się tego, najwyżej Rada się wypowie. Czyli jest propozycja pana Gosza, chociaż mamy już przegłosowane - od 1 marca do 15 kwietnia, od 16 kwietnia do 30 kwietnia – w kolejnym wierszu, od 1 maja do 15 maja.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „To jest wniosek pana?”

**Przewodniczący Rady:** „Radnego p. Jarosława Gosza...”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Ten wniosek jest sformułowany tak samo jak wniosek pani Łukian. Ta kwestia została już rozstrzygnięta, podtrzymuję swoje zdanie”.

**Przewodniczący Rady:** „Dobrze, ale ja zgłaszam taki wniosek p. Jarosława Gosza pod głosowanie”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** Czy mogliby radcowie się wypowiedzieć?

**Przewodniczący Rady:** „Proszę bardzo, panie radco, jak wiele tych rozwiązań”.

**Pan Artem Baranowski – radca prawny:** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, pierwszy powinien być głosowany wniosek dalej idący i należy zgodzić się ze stanowiskiem pana radnego, że ten jest dalej idący, który wymaga mniej głosowań. Ale zdarzyło się tak nieszczęśliwie, że w tym wypadku akurat wnioskiem dalej idącym jest wniosek pana radnego Gosza. W tej chwili jest sytuacja dość patowa, powiedziałbym, bo rzeczywiście procedowano według kolejności zgłoszeń wniosków, ale jakoś to tak umknęło”.

**Przewodniczący Rady:** „W kwestii?”

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „W kwestii tej, dokładnie. Podobna sytuacja miała już miejsce i myślę, że może mieć miejsce i w związku z tym trzeba to rozstrzygnąć raz na zawsze: czy można, jeżeli jakaś kwestia została już rozstrzygnięta, to dalej ją jeszcze rozstrzygać? I państwo zobaczycie, szczególnie, gdy będą kwestie wariantowe, że doprowadzi to do paradoksu. Wniosek trzeba rozebrać na części pierwsze. I powiem tak; te dwa wnioski w sensie zakresu są w zasadzie identyczne. Pani Łukian powiedziała, żeby wydłużyć ten okres o 14 dni, a pan Gosz mówi, żeby wydłużyć o 30 dni. Czyli te wnioski są w tej samej sprawie. I nie rozumiem, jak raz rozstrzygnęliśmy, że ma być internetowo, albo, że nie ma być internetowo, to za chwilę będziemy głosowali drugi wniosek, który jest bezprzedmiotowy. Były dwa wnioski; czy wydłużyć o 14 dni czy wydłużyć o 30 dni – to tak upraszczam, były dwa wnioski, czy wydłużyć o 14 dni, czy wydłużyć o 30 skoro przegłosowaliśmy, że o 14, to wniosek staje się bezprzedmiotowy...”

**Przewodniczący Rady:** „Ale głosujemy według kolejności. Istotnie może mieć pan radny rację, ale Rada też się może w tej kwestii wypowiedzieć...”.

**Radny p. Włodzimierz Klata:** „Ja tylko mówię, że zapamiętamy sobie tę sytuację i będą uchwały, w których podobnie będą zgłaszane wnioski i wówczas będziemy mieli pat proceduralny.”

**Przewodniczący Rady:** „Ale pan radny Jarosław Gosz. Dziękuję. Wszystkie wnioski zostały przegłosowane. Zatem pytam, panie i panów radnych:

kto jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 564, z autokorektą wnioskodawców i z przyjętymi wnioskami? Kto z pań, panów radnych jest za? Proszę o podniesienie ręki- za uchwałą.

**13 głosów za. Kto jest przeciw? 0. Kto się wstrzymał? Przy 1 głosie wstrzymującym.**

**Uchwała została podjęta.**

W kwestii formalnej?”

**Radny p. Zbigniew Rudyk:** „Chciałem podziękować mieszkańcom Lęborka za to, że tak długo...”.

**Przewodniczący Rady:** „Ale to nie jest kwestia formalna, co nie znaczy, że może Pan zabrać głos. Tylko to nie jest kwestia formalna”.

**Radny p. Zbigniew Rudyk:** „Dziękuję państwu za przybycie i za tak długie oczekiwanie na te nasze wspólne podnoszenie ręki do góry. Dziękuję”.

Przewodniczący otworzył kolejny punkt porządku obrad:

#### **Ad. IV.**

#### **„Interpelacje i zapytania radnych”.**

**Radna p. Bożena Pobłocka:** „Pani Burmistrz! Obowiązkiem Burmistrza miasta jest udzielanie wyczerpujących odpowiedzi na interpelacje radnych. Niestety z przykrością muszę stwierdzić, że Pan Burmistrz nie wywiązuje się z tego obowiązku, co jest nie tylko przejawem lekceważenia radnych, ale także naruszenia praw. Od kilku miesięcy domagam się odpowiedzi na pytania dotyczące zasad finansowania sportu w mieście Lęborku. Od kilku miesięcy Pan Burmistrz nie odpowiedział na większość z nich. Pytania te ponowiłam podczas sesji w dniu 17.12. ubiegłego roku. I tym razem Pan Burmistrz odpowiedział zdawkowo i tylko na niektóre pytania.

W związku z powyższym ponawiam pytania zadane na sesjach w dniu 22.10.2013r. i 17.12. ubiegłego roku.

Szczególnie domagam się odpowiedzi na to, dlaczego LKB Braci Petk otrzymał dofinansowanie na udział zawodniczki w mistrzostwach świata w Moskwie mimo, że całość kosztów jej udziału pokrywał Polski Związek Lekkiej Atletyki?

Dlaczego Urząd Miasta w jednym przypadku ogranicza sfinansowanie zakupu sprzętu ponieważ jeden z zawodników nie był mieszkańcem Lęborka, a w drugim przypadku, bezwarunkowo udziela wsparcia finansowego dla zawodniczki nie będącej mieszkanką Lęborka?

Oczekuję także informacji, na co zostały przez kluby wydane pieniądze otrzymane z budżetu miasta na tzw. promocję miasta?

I proszę Pani Burmistrz, aby przekazała Pani Burmistrzowi, że oczekuję w końcu konkretnych odpowiedzi na pytania, bo nie odpuszczę i będę tak długo występowała i ponawiała te pytania, aż Pan Burmistrz raczy mi odpowiedzieć.”

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął punkt: „Interpelacje i zapytania” i otworzył kolejny punkt: Wnioski i oświadczenia radnych.

#### **Ad. V.**

#### **„Wnioski i oświadczenia radnych”.**

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął punkt; „Wnioski i oświadczenia radnych” i otworzył kolejny punkt porządku obrad: „Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych”.

## Ad. VI.

### „Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych”.

**Pani Alicja Zajączkowska – Wiceburmistrz Miasta Lęborka:** „Pani Bożeno! Staramy się odpowiadać na pani pytania najlepiej jak potrafimy. Część materiałów dostała pani z wydziału Promocji, część też, piszemy wyraźnie, że można przyjść i wszystkie materiały sprawdzić. Natomiast nie odpowiadamy na takie zagadnienia; czy Burmistrz Miasta wykupił wszystkie gazety, w których pani udzieliła wywiadu. No po prostu, ale w tej interpelacji to było i w związku z tym odnosimy się do kwestii merytorycznych i wszelkie możliwości, żeby dowiedzieć się w tych pismach już były. Ale oczywiście przekażę Burmistrzowi pani stanowisko”.

## Ad. VII.

### „Informacje Przewodniczącego Rady”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka przekazał, że w środę o godzinie 13.00 będzie XXXII sesja Rady Miejskiej w Lęborku.

## Ad. VIII.

### „Zamknięcie obrad”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka, o godzinie 18.50., po wyczerpaniu porządku obrad, zamknął obrady XXXI sesji Rady Miejskiej w Lęborku, zwołanej na dzień 09.01.2014r.

Protokołowała:  
Jolanta Pawlaczyk  
insp. BRM

Z up. BURMISTRZA MIASTA  
ADMINISTRATOR  
Bezpieczeństwa Informacji

*[Signature]*  
mgr Bożena Steciuk  
2014.02.07

Zastępca pełnomocnika  
ds. ochrony informacji niejawnych

*[Signature]*  
2014.02.25  
URZĄD MIEJSKI w LĘBORKU  
Wzrost: 1,60 m, Ciężar ciała: 60 kg  
*[Signature]*  
2014.02.28

PRZEWODNICZĄCY RADY

*[Signature]*  
Adam Stenka